Nr. 169. **Czwartek 27 Lipca 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana A d a m a, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował pedela w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie Andrzeja K o r d a s a i wysłużonego tytularnego wachmistrza żandarmeryi Stanisława K o ś c i ń s k i e g o, kancelistami sądowymi, pierwszego z nich w Wadowicach, drugiego w Nowym Sączu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 lipca.

Właściwy okres walki wyborczej rozpoczął się we Francyi teraz dopiero, gdy stara Izba deputowanych została już rozwiązaną a nowe powszechne wybory do parlamentu naznaczone oficyalnie na dzień 20 sierpnia Teraz dopiero, przygotowywane starannie przez wszystkie grupy i stronnictwa polityczne od kilku już miesięcy, agitacye wyborcze puszczone zostaną w ruch pełny; teraz rozwinie się walka istotna, zarysują kontury stronnictw i ich przeciwieństwa; teraz popłyną pełnym strumieniem programy wyborcze kandydatów i oświadczenia, mające pozyskać względy i przychylność wyborców.

Rozwiązana właśnie Izba deputowanych wybraną została we wrześniu 1889 r., w miesiąc po skazaniu przez senat na deportacyę Boulangera i jego dwóch wspólników: Dillona i Rocheforta. Pierwsze swe posiedzenie odbyła ona w dniu 19 listopada 1889 r., we dwa zatem tygodnie po zamknięciu — a pod pełnem jeszcze wrażeniem ostatniej powszechnej wystawy paryskiej, tej wystawy, która tak świetnie się powiodła i tak bardzo zadowoliła zarówno pieniężne wyrachowania jak i miłość własną Francuzów. Wyborami do tej Izby kierował Constans. Energia tego znakomitego pogromcy boulanżyzmu, zdołała także i wyborom zapewnić wynik dla rządu korzystny: Izba złożona w znacznej większości z deputowanych należących do obozu republikańskiego — chociaż do różnych tego obozu odcieni — pracowała przez dwa lata dosyć pilnie i spokojnie, i trzeba było dopiero owej fatalnej sprawy panamskiej, aby wszystko wyszło ze zwykłych karbów. Mimo jednak tej sprawy panamskiej i tych wszystkich nawet ataków, jakie ona ściągnęła na rzeczpospolitą, na parlament francuski i na spoistość stronnictw republikańskich w tym parlamencie — „koncentracya republikańska“, wytworzona a właściwie poparta przy ostatnich wyborach przez Constansa, pozostała do ostatniej chwili nierozerwana w dotychczasowej Izbie deputowanych, chociaż groziły jej różnymi czasy poważne niebezpieczeństwa.

Tak było ze starą Izbą deputowanych — jak będzie teraz z nową? Oto pytanie, które mimowoli dzisiaj na myśl się nasuwa. Kto to będą ci nowi deputowani? z jakich żywiołów składać się będzie nowa Izba, ta Izba, którą zaledwie za miesiąc wybrać ma sobie naród francuski? — Gdyby doświadczenie zawsze wywierało ten wpływ pedagogiczny na ludzi i ludzkość, jaki wywierać powinno; gdyby historya istotnie była mistrzynią życia a przeszłość zawsze była przestrogą na przyszłość: możnaby z niejaką pewnością liczyć na to, iż mimo wszelkich stron dodatnich czy raczej dodatnich prac rozwiązanej Izby deputowanych, naród francuski nie wybrałby już sobie ponownie parlamentu, podobnego do tego, który teraz właśnie żyć przestał. Bo jeżeli niepodobna nie przyznać że parlament ten zdziałał nie jedno, co dla republiki francuskiej było korzystne — to z drugiej strony wartość moralna, wartość etyczna żywiołów, które go składały, wartość zasad i obyczajów politycznych, które w nim przewodziły a które w sprawie panamskiej i w wypadkach sprawą tą wywołanych dosadny znalazły wyraz; wartość owej „koncentracyi republikańskiej“, która ten parlament i opierający się na nim rząd podtrzymywała były — mówiąc grzecznie — mniej niż wątpliwe.

Historya jednak i doświadczenie idą swoją drogą, życie zaś, wraz ze swemi potrzebami aktualnemi, idzie swoją. Więc też z góry przepowiedzieć można, iż nietylko nowe wybory wydadzą niezawodnie większość republikańską — i to większość zapewne silniejszą jeszcze, niźli w dotychczasowym parlamencie — ale że także w gronie większości tej znajdą się w komplecie wszystkie te stronnictwa, które tworzyły oportunistyczną „koncentracyę republikańską“ w rozwiązanej Izbie, to jest stronnictwo właściwych oportunistów, stronnictwo radykalne, socyalistyczne i stronnictwo boulanżystów.

Z drugiej jednak strony wydaje się rzeczą równie niezawodną, że pewna zmiana zajdzie przecież w osobistym składzie przyszłej reprezentacyi francuskiej. Naprzód, dobrowolnie lub przymusowo znikną wraz z nowymi wyborami we Francyi z widowni publicznego życia niektórzy z pośród owych *politiciens*: mianowicie osobistości choćby tylko najbardziej skompromitowane przez ostatnie wypadki. Następnie, w wyborach nowych wzmoże się także niezawodnie powstała niedawno t. zw. „republikańska prawica“, to jest grupa złożona z nawróconych do republiki monarchistów różnej barwy. Zwrot ku rzeczypospolitej objawia się bowiem w katolickich sferach Francyi coraz silniej: znana działalność w tym kierunku Papieża Leona XIII, a z Jego woli i myśli także działalność duchowieństwa francuskiego, odniosła skutek i dzisiaj jedynie od zręczności rządu, kierującego wyborami, będzie zależeć czy zwrot ów będzie już teraz stanowczym.

Kierować zaś będzie wyborami — według wszelkiego prawdopodobieństwa — gabinet p. Dupuy. Ani zbyt silny ani zbyt słaby, gabinet ten napół ściśle republikański a napół radykalny, uczynił teraz stanowisko swoje — a przez to pośrednio i wynik wyborów — zawisłem od sprawy, w którą wmięszał się zbyt może nieoględnie i gwałtownie, od sprawy syamskiej. Jedno drobne chociażby niepowodzenie w tym kierunku odbierze mu życzliwość i zaufanie narodu a zarazem przeważy stanowczo szalę wyborów.

KORESPONDENCYE

Peszt, 24 lipca.

(Wyniki ośmiodniowych konferencyj ministeryalnych. — Budżet przyszłoroczny. — Reformy kościelno-polityczne. — Przyszły Dwór węgierski. — Minister Bauer. — Konferencya rumuńska).

(x) Przez ośm dni z rzędu odbywały się konferencye ministeryalne pod przewodnictwem prezesa gabinetu dr. Wekerlego, na których ułożono w głównych zarysach preliminarz państwowy na rok przyszły, i powzięto ostateczną decyzyę co do projektowanych reform w dziedzinie kościelno-politycznej i wewnętrznego zarządu. Budżet, tak, jak go zestawiono na konferencyach, wykazuje małą nadwyżkę, chociaż wszystkie prawie urzędy centralne powiększyły pozycye swych wydatków. Przedewszystkiem gabinet wywiązuje się z przyrzeczenia co do polepszenia płac pewnych kategoryj urzędników, mianowicie: leśnych, górniczych, oraz profesorów i nauczycieli w szkołach agronomicznych i górniczych. Budżet wyznań i oświaty zwiększył się skutkiem urządzenia pięć-

---

35)

POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

IX.

(Ciąg dalszy).

Jedynym malkontentem był tylko Wicio Sępiński i wyrzekał rozdrażnionym głosem na temat: iż szkoda takiej starki i takiego koniaku na ściśle męskie śniadanie.

— Dajcie tu ze cztery d z i w a m e n t y, ale takie, jak ja wiem, a zobaczylibyście, co by to było za śniadanie.... Mój papuńcio, chytry starzec, nie rozgniewałby się na pewno za taką dekoracyę.... Oh! pewno nie.... Znam go tak, jak lichwiarze znają moją pustą kieszeń.

Wejście starego Mateusza z półmiskiem majonezu z węgorza, przerwało narzekania Wicia; wypił ostatni kielich starki w niezawodne ręce Dolka Rossochackiego, sprzątnął ostatni kawał bułki nasmarowanej obficie sztrasburskim pasztetem i usadowił się do stołu, starając się zająć miejsce jak najdalej od hrabiego ojca....

— Nudzi mnie mój stary — szepnął konfidencyonalnie do ucha baronowi — z wiekiem idyocieje zupełnie; gdybym czuł, że kiedyś we mnie zachodziłaby taka zmiana, to palnąłbym sobie w łeb zawczasu.... Co? Prawda, że świetna myśl Knajppie!... Co?

Knajpp nie odpowiedział na razie, uwaga jego była zwrócona ku wyższej części stołu, gdzie obok starego hrabiego siedzieli, z jednej strony Aleksander, z drugiej Kazimierz Odrowąż; rozmowa tam się toczyła ożywiona, hrabia pobudzony znać dyskusyą gestykulował zawzięcie, Odrowąż się uśmiechał ironicznie, Aleksander milczał niezwykle zamyślony; w sali taki gwar panował, że słów rozmowy baron pochwycić nie mógł w żaden sposób.

Po majonezie podano odgotowane trufle do masła, po nich pasztet gorący z ostrym sosem; porter i angielskie piwo nie wielu znalazło amatorów, większość poszła za przykładem doświadczonego Dolka i piła wina hiszpańskie.... sławną maderę i niezrównane oporto.

Humory podnosiły się z każdą sekundą o cały ton wyżej; Wicio Sępiński zaczął nucić półgłosem żołnierską piosnkę *„oh ty kamarinskij mużik;“* Błaźnicki uczuwał nieprzepartą ochotę popisania się solo w kozaku. Twarz gospodarza, zrazu wesoła i jowialna zaczęła się pokrywać teraz chmurą jakiejś dziwnej zadumy, z za chmury tej błyskały czasem w pięknych jego oczach niby ogniki niezwykłego, szalonego humoru, niby zwiastuny figla jakiegoś niezrównanego. Na kilka prób wzniesienia „zdrowia solenizanta“ odpowiedział, że wszystkie „zdrowia“ będą wznoszone przy obiedzie szampańskiem winem w obecności nieporównanej pani Polankowskiej.

Nagle wbrew zapowiedziom sam gospodarz powstał, kielich pełen bronzowego, złotawo mieniącego się wina wzniósł w górę i donośnym głosem zawołał:

— Panowie! wznoszę toast na pomyślność naszej młodszej braci, braci z krwi i kości, a młodszych duchem.... piję za zdrowie szlachty-czynszowników na mej ziemi osiadłej, z którymi dziś zawieram polubowną ugodę i czynsz im opuszczam.

W sali zapanowało zrazu głuche milczenie; zanim jednak gospodarz skończył ozwały się szepty i ostre ironiczne śmiechy.

— *Dieu que c' est long!* — szepnął pierwszy pan Mekietyński, spoziera‌jąc ze zjadliwym uśmiechem porozumienia w stronę starego hrabiego.

— *Du tragique!* — bąknął podnosząc niedbale oczy Dolko i podniósł z najzimniejszą krwią pełen kielich madery do ust.

— Waryat!

— Oszalał!

— W demagoga się bawi! — wznosiły się ze wszech stron okrzyki.

— Dajcie mu pokój! — ozwał się nagle potężny głos Odrowąża. — Nie wyśmiewajcie go! Spełnia czyn obywatelski, daje wam dobry przykład.

— Czyn obywatelski... hi! hi! hi! — roześmiał się idyotycznie Rossochacki, stawiając na stole wypróżniony kieliszek. — Czyn obywatelski.... *Oh! du tragique.*

Przerwał nagle, bo spotkał się ze wzrokiem Odrowąża, który iskrami sypał ze swych siwych oczu.

Gospodarz stał ciągle, z podniesionym kielichem w ręku; na jego pięknej twarzy igrał teraz nietłumiony już swawolny uśmiech; był podobny zupełnie do małego chłopaka, wisusa, któremu udało się spłatać wybornego figla.

— Za zdrowie młodszej braci! — powtórzył z naciskiem i kielich jednym haustem wypróżnił. — Za zdrowie nadobnych szlachcianek — dodał po chwili i roześmiał się pełną piersią.

— On drwi — szepnął baron znam go wybornie! Pewno już jakiegoś figla spłatał.

— Cicho! — wołał coraz głośniej gospodarz — opowiem wam dzieje mego czynu obywatelskiego.... Proszę o głos, warto posłuchać!...

Uciszyło się znowu.

Wiecie wszyscy — mówił siadając — że byłem ze swoją szlachtą w wojnie.... Niech ich czart porwie, jak mi byli dokuczyli, ale byłbym ich zgniótł już na pewno.... Tymczasem wzięli się na sposób; powtórzyła się historya z Esterką i królem Kazimierzem, fartuszkiem mnie zwyciężyli....

Przerwał na chwilę i powiódł w około tryumfującym wzrokiem; w oczach wszystkich swych gości czytał uwielbienie połączone z naprężoną ciekawością; jeden tylko Odrowąż spochmurniał był jak noc grudniowa.

— Podsunęli mi pośredniczkę w polubownej ugodzie.... *Quel bijou!* powiadam wam — mówił zapalając się coraz więcej — *Elle est gracieuse.... et drôle....* Cudowna! cudowna! *une bouche epaisse et un teint rose....* Cóż, opuściłem tej szlachcie tysiąc dwieście rubli rocznie.... Martens kosztowała mnie przeszłej zimy w Wiedniu pięć tysięcy blatów.... Czysty zarobek.... w dodatku Martens nie warta mej Hance rzemyka u trzewika rozwiązać.

Gdy to mówił, twarz Kazimierza przybierała zwolna trupią prawie bladość; próbował kilka razy powstać, próbował głosem przerwać opowiadanie Aleksandra, lecz siły go opuściły, usta odmówiły posłuszeństwa, gniew szalony i straszne oburzenie paraliżowały mu wszystkie mięśnie.

— Brawo! brawo Oleś! — rozlegały się wołania w całej sali.

— Zdrowie młodej pary!

— Zdrowie cudownej pośredniczki!

— Zdrowie najpatryotyczniejszego obywatela! — wołali napół już pijani goście. I powstali wszyscy i wznieśli napełnione kielichy w górę, wrzeszcząc jak tłum opętańców.

I Odrowąż powstał także i Odrowąż wzniósł kielich w górę, lecz nie wypił go wraz z innymi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dziesięciu nowych szkół ludowych; w budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych wzrosły wydatki na cele sanitarne, na pomnożenie policyi i żandarmeryi, co wydało się koniecznem ze względu, iż zarówno stosunki zdrowotne, jak i bezpieczeństwo publiczne, zwłaszcza na prowincyi, wiele jeszcze pozostawiają do życzenia i dają powód do licznych a słusznych utyskiwań; w budżecie ministerstwa handlu uwzględniono w pierwszym rzędzie życzenia kół przemysłowych, niemniej rozwój kolei lokalnych; wreszcie w budżecie ministerstwa honwedów musiano liczyć się z wymaganiami, wynikającemi z ulepszenia organizacyi obrony krajowej i pospolitego ruszenia.

Obok budżetu, zajmowała się rada ministeryalna, jak powiedzieliśmy wyżej, bieżącemi kwestyami z dziedziny reform. Zredagowała ona ostatecznie i przyjęła projekta ustaw: o urządzeniu trybunału administracyjnego, na wzór istniejącego w Przedlitawii, i o prawie małżeńskiem. Załatwienie tej drugiej kwestyi, będącej według komunikatu urzędowego kamieniem węgielnym kościelno-politycznej akcyi, gabinet przeprowadzi ściśle w myśl programu, rozwiniętego w sejmie przez dr. Weckerlego. Komunikat zapowiada w tonie stanowczym, że zostanie zaprowadzona instytucya obowiązkowych ślubów cywilnych, i przyjęta zasada, iż małżeństwa mogą być rozwiązywane pod pewnymi, ściśle określonymi warunkami.

Słychać, iż na ostatnich konferencyach ministeryalnych wypracowano memoryał, wedle którego w ceremoniach dworskich, podczas pobytu Najj. Pana w Budapeszcie, będą mogli fungować wyłącznie dostojnicy węgierscy. Bezzwłocznie po otrzymaniu przedwstępnej Najw. sankcyi, wniesie rząd odpowiedni projekt ustawy do sejmu.

Wiadomość o zgonie ministra wojny, generała Bauera, wywarła we wszystkich tutejszych kołach głębokie wrażenie i żal szczery. Wszystkie dzienniki poświęcają pamięci zmarłego nadzwyczaj sympatyczne wspomnienia, co tem więcej zastanawia, iż właśnie prasa węgierska nie osładzała bynajmniej ś. p. Ministrowi jego urzędowania. Obecnie podnosi ona, że generał Bauer przewyższył wszystkich swoich poprzedników w urzędzie pod względem konstytucyjnego usposobienia, i że liczył się skrupulatnie, o ile to było możliwem, z życzeniami Węgrów. Przypomina ona mianowicie reskrypt o języku, w jakim ma być prowadzona korespondencya władz wojskowych z władzami węgerskiemi, i wyraża życzenie, aby przyszły szef zarządu wojennego wstępował w ślady ś. p. generała Bauera. *Pester Lloyd* tak określa osobistość zmarłego ministra: „Od głowy do stóp nieporównany żołnierz i człowiek. W służbie pokojowej, na polu manewrów, w boju, wśród huku dział i szczęku oręża, w radzie reprezentacyi ludowej, wszędzie i zawsze roztropny, wzorowy żołnierz, dzielna a przytem sympatyczna osobistość i dobry człowiek! Takim był Ferdynand baron Bauer.

Kombinacye co do następcy po ś. p. gen. Bauerze, są już w tutejszych dziennikach na porządku dziennym. Najczęściej spotykamy nazwisko ministra honwedów generała Fejervaryego, a obok niego generałów: Reichera, Reinländera, szefa sztabu generalnego Becka, szefa sekcyi generała Merckla, generała Alboriego, generała kawaleryi Krieghammera i gen. Szweteny'ego.

Z wielką uwagą śledzą tutaj przebieg w Sybinie (Hermanstadt) wiecu Rumunów węgierskich, którego głównym jest celem, jak to określa program zebrania, zaprotestowanie przeciw insynuacyom, jakby rumuńskie dążenia narodowe zawierały w sobie znamiona zbrodni stanu i poinformowanie opinii publicznej o istotnych celach ludu rumuńskiego. Program ten wyjaśnił bliżej w wymowie zagajającej wiec prezes komitetu wykonawczego Ratiu. Zaznaczył on, że Rumuni dopóty nie zejdą z dotychczasowego stanowiska, dopóki nieosiągną upragnionych rezultatów. Na wiecu przed dwoma laty uchwalono memoryał, zawierający postulaty rumuńskie i zamierzano przedłożyć go Monarsze.

Rząd budapeszteński jednak stanął między Tronem a Rumanami i nie dopuścił ich deputacyi do stóp Tronu. Od tego czasu cała prasa madyarska poczęła prowadzić gwałtowną walkę przeciw Rumunom, piętnując ich usiłowania około ratowania narodowości i języka jako zbrodnicze. Mowca wezwał obecnie zebranych, aby jednoczyli się w miłości ku swemu narodowi i aby wspólnemi siłami i niezmordowaną wytrwałością walczyli w obronie interesów narodu. Komitet wykona wczy zrobił swoje i nie zejdzie z raz obranej drogi. Narodowość rumuńska chce pozostać rumuńską i nie da się zdławić.

Po dwudniowych naradach wiec przyjął następującą rezolucyę: Nadzwyczajne walne zgromadzenie wyborców rumuńskich z Węgier i Siedmiogrodu oświadcza, że identyfikuje się najzupełniej z memoryałem złożonym w czerwcu roku zeszłego w kancelaryi gabinetowej Jego Ces. Mości; walne zebranie wypowiada najgłębsze ubolewanie z powodu zarządzonego na całej linii sądowego ścigania patryotów rumuńskich i protestuje przeciw naruszaniu prawa zebrań wyborców rumuńskich w ogóle a w szczególności z powodu ścieśnienia prawa obecnego zebrania. Walne zgromadzenie uważa kościelno-polityczne reformy, jakie teraz wysuwają się na plan pierwszy, za objaw chorobliwy, albowiem nie wypływają one z potrzeb ludów chrześciańskich i nie są usprawiedliwione żadnymi zgoła interesami państwowymi; gdyby zaś zostały przeprowadzone, przyczyniłyby się tylko do spotęgowania ogólnego niezadowolenia, niemniej osłabienia węzłów rodzinnych, osłabienia w ludzie uczuć religijnych i podkopania zasad etycznych. Zgromadzenie wypowiada w końcu życzenie podjęcia, celem wykonania narodowego programu sybińskiego, solidarnej pracy z innymi niemadyarskimi ludami państwa węgierskiego.

Francya i Syam.

Zatarg pomiędzy Francyą i Syamem znajduje się ciągle jeszcze w tem stadyum naprężenia, z którego może być wszystko: więc i dalszy spór i wojna nawet — ale może też i nic nie być. — Wiadomości nadchodzące obecnie z Paryża wyjaśniają, dla czego to przez pewien czas po otrzymaniu depeszy, zawierającej odpowiedź Syamu na *ultimatum* francuskie, sądzono tam, iż Syam godzi się na żądania rzeczypospolitej. Oto depesza z Bangkoku nadchodziła częściami, które rząd syamski prawdopodobnie z rozmysłu poprzestawiał, w tym celu, aby przewłóczyć sprawę i utrudnić rządowi francuskiemu zoryentowanie się w tem, co właściwie mówi depesza. Z tego powodu, ponieważ naprzód przyszły te części depeszy, w których rząd syamski godził się na niektóre żądania Francyi, po Paryżu — a z Paryża po całej niemal Europie rozeszła się pierwotnie wiadomość, że Syam przyjął warunki francuskie. Gdy jednakowoż nadeszły dalsze ustępy depeszy — trzymanej zresztą w ogóle w tonie z rozmysłu niejasnym a bardzo ostrożnym — i gdy po długich pracach zestawiono je w całość, okazało się, że Syam właściwie nie przyjął warunków francuskich. Wtedy to francuski minister spraw zagranicznych Develle natychmiast polecił rezydentowi francuskiemu w Syamie, p. Pavie opuścić Bangkok w przeciągu dwudziestu czterech godzin, oraz równocześnie wezwał syamskiego posła w Paryżu, księcia Vadhana, do opuszczenia Francyi. Zaraz nazajutrz rano 500 żołnierzy legii zagranicznej odpłynęło statkiem pocztowym z Marsylii do Syamu. Co dalej nastąpi, przewidzieć trudno. Jeżeli dwór syamski nie ustraszy się blokady, przyjdzie prawdopodobnie do otwartej wojny, w którą niezawodnie wmięszać się zechcą także Chiny.

W sprawie stanowiska Chin donoszą bowiem z Londynu, iż rząd pekiński gotuje się do silnego poparcia rządu Syamskiego. O ile to jest prawdą, a o ile postrachem tylko na Francuzów, orzec trudno. Straszono Francuzów już i przedtem, że Chińczycy wyszlą znów „czarne chorągwie" na poparcie tonkińskim „piratom". Nie ulega zresztą wątpliwości, że w Pekinie krzywo patrzą na postępowanie Francuzów w Syamie, i że przeciwnej stronie gotowi są czynnej udzielić pomocy, ale zawsze w takiej formie, któraby rządu chińskiego wprost nie kompromitowała. Już w Tonkinie mieli Francuzi sposobność przekonać się, jak dalece dyplomacya chińska w tego rodzaju sztuczkach jest wyćwiczona, i jak Chińczycy półurzędową wojnę prowadzić umieją. Tymczasem w Syamie interesa chińskie mocniej są zaangażowane, aniżeli czyjekolwiekbądź inne. Bangkok w ostatnich piętnastu latach stał się miastem napół chińskiem. Cały handel tamtejszy, z wyjątkiem kilku domów angielskich, jednego francuskiego i paru niemieckich, pozostaje w rękach Chińczyków. Wszystkie też cenniejsze plantacye na Syamie Chińczycy uprawiają.

Zajmujące wyjaśnienia co do stanowiska decydujących sfer angielskich w sprawie zatargu pomiędzy Syamem a Francyą przynosi następująca korespondencya, jaką znajdujemy w *Köln. Ztg.* Nagłe wysłanie do Paryża lorda Dufferina, miało — według tej korespondencyi — bezpośredni cel, aby przed upływem 48-godzinnego, przyznanego Syamowi terminu, uzyskać od rządu francuskiego wyjaśnienia w sprawie terytoryalnych żądań Francyi. Develle przedstawił wprawdzie Dufferinowi poszczególne punkta przesłanego ultimatum, ale zredagowane w tak zwięzłej formie, że objaśnienie te równały się zachowaniu tajemnicy. Depesza, wysłana do Bangkoku nie przyniosła również zadowalającego rezultatu. Prasa angielska jest już widocznie rozgoryczona. *Standard* pisze, że postępowanie Francyi jest nędzne, niegodne i nierycerskie. *Daily Chronicle* i *Daily Telegraph* przepowiadają stanowczo interwencyę Anglii i Chin, a Francya nie pragnie zapewne ponownej wojny z Chinami. *Daily Chronicle* ogłasza mapę Syamu, na której wykazuje potworność francuskich pretensyj: podział Syamu, zamknięcie północnych i południowych dróg handlowych i zetknięcie się angielsko-francuskiej granicy. Do admirała Fremantle, który ze znaczną częścią floty przybyć ma z morza Chińskiego do Singapore, wysłano ważne depesze. Były podsekretarz stanu Curzon przestrzega w liście do *Timesa* przed niebezpieczeństwem blokady. Blokada wywołałaby przerwanie komunikacyi okrętowej między Bangkokiem, Singapore i Hongkongiem, zostającej przeważnie (88 prc.) w rękach chińsko angielskich; dalej naraziłaby na olbrzymie koszta angielskie towarzystwa żeglugi parowej i pozbawiłaby dowozu ryżu posiadłości angielskie t. zw. Streits Settlements. I wobec tego — woła p. Curzon — śmie twierdzić bulwarowa prasa paryska, że Anglię nic nie obchodzi Syam.

Oburzony bardzo na Francyę jest także bawiący obecnie w Londynie syn cesarza syamskiego, książę Nabi. Książę ten tak mówił do jednego ze współpracowników dziennika *Sun*:

---

8)

PARK NARODOWY
W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

II.

(Ciąg dalszy).

Gajzerów mnóstwo na całej przestrzeni Fireholu. Opuściwszy Niższy basen, trzeba przejść przez wielkie moczary, miękkie, pełne wystygłej wody. Cały kraj dymi, pluszcze, wśród wyziewów gorących. Między dwiema wielkiemi grupami spotyka się kraj nadzwyczajny: Pół morga Piekła (*Hell's half acre*). Rzeka płynie między lesistym wzgórkiem z jednej strony, a wielką płaszczyzną, zalaną jeziorem kipiącej wody, z drugiej. Wchodzi się tam przez most, utworzony z dwóch wielkich pni brzozy, rzuconych od jednego brzegu na drugi. Po tamtej stronie grunt jest lepki, elastyczny, czerwony; można na nim kreślić laską litery. Jezioro roztacza się daleko, dymiące, prawie niedostrzegalne pod powłoką chmur pary. Wybrzeża, utworzone z pokładów, powyszczerbiane, jakby rzeźbione, wystające nad wodą, uginają się i pochylają, gdy się kto zanadto zbliży do brzegu. Przed sobą ma się niezmierzoną płaszczyznę, płynną i kipiącą, której nie widać ani końca. Pragnęłoby się puścić łodzią w podróż na to zwodnicze jezioro. Całe wybrzeże zasiane martwymi szczątkami owadów i ptasząt, które zawanturowały się w te nieszczęsne okolice, i nie mogąc znaleźć drogi z powrotem, wpadły w jezioro, a woda wyrzuciła na brzeg ich ugotowane ciała. Gajzer ten jest ogromny. Krater jego znajduje się w samym środku jeziora, a kiedy wybucha, czyni to z olbrzymią siłą; wyrzuca gwałtownie złomy skał; zdaje się, że grunt w około się podnosi, jakby tryskające snopy wody posiadały wagę wszystkich wód jeziora. Wrzawa straszna; woda wybucha do ogromnej wysokości, a potem spada ciężkiem brzemieniem na drżącą ziemię; para pokrywa całą okolicę, płynie aż pod obłoki; wygląda to jakby olbrzymia zasuwa otwarła się nad jednym z piekielnych kominów. Grunt wszędzie pod nogami grząski, niebezpieczny. Od czasu do czasu powiew wiatru zmiecie na chwilę tumany pary, i wtedy używa się pysznego widoku. Spostrzega się w całej szerokości przestrzeń czystej jak kryształ wody, tak czystej, że widać pod nią głębię straszną bez końca. Brzegi spadziste widać z pod wody, schodzące aż do samej głębi, jak wschody, do czarnej przepaści, która zdaje się prowadzić do samego środka ziemi; brzegi te wyglądają jak festony różowawe, zdobne w mchy delikatne i porosty. Przychodzi ochota rzucić kamyk w tę wodę, aby sprawdzić jej głębokość, ale daremnie szukać! Kamieni tu nie ma, te zaś, które są na ziemi, to odłamy gruntu, rodzaj stwardniałego kauczuku, lekkiego i unoszącego się na fali. Na wybrzeżu, między konarami drzew umarłych, ścieki wody płyną na białym gruncie, który znaczą krętemi liniami rozmaitej barwy, błękitnej lub krwawej, jakby piekło wyrzucało wraz z żelazistymi pokładami strumienie krwi potępionych.

Cała ta okolica zowie się basenem Pośrednim. Aż do samego Wyższego, gajzery prawie bez przerwy się ciągną. Wszystkie lasy dymią; wybuchy wody wyskakują czasem aż powyżej wierzchołków drzew. Wszystkie polanki posiadają swoje źródła, jeziora, kratery. Oto „Turkus", szmat błękitnej wody drzemiącej na łożu złotawych pokładów, którego odblask użycza tumanom pary różowej barwy. Dalej znów „Artemiza", basen o wodach ciepłych przejrzystych; obok drugi, którego czysta woda przybiera od barwy dna podobieństwo porzeczkowego syropu. „Chwała poranku" zdaje się być próżnym otworem, tak czystą, przejrzystą i spokojną jest woda tego basenu. Widać przez nią całe zagłębie nie cudownie ozdobione, a w samym środku, bardzo głęboko, czarny otwór. Tyle źródeł, gajzerów, kraterów, bagien, kominów i siarczystych basenów nużyć wkrótce zaczyna. Nawet cuda, gdy ich za wiele, nużyć mogą gdy się je ciągle widzi.

Wyprawa do Wyższego basenu kończy dzień, poświęcony oględzinom gajzerów, a niemniej jest interesującą. Natura przez kokieteryę urozmaica efekta, aby wzbudzać ciągle zajęcie i nie dopuścić przesytu. Zamiast płaskiej okolicy, z której wychodzimy, znajdujemy tutaj gajzery z kominami, wyniosłościami, zdobne w formacye rozmaitych kształtów. Wybuchają one tu i ówdzie, na pagórkowatym gruncie, wśród białych garbów. Tutaj widzimy „Grotę", ciekawą skałę powykręcaną, podziurawioną otworami, galeryami, arkadami, osłoniętą gęstą parą, wznoszącą ku niebu jakby olbrzymi grożący palec, krzemienną kolumnę. Drugi gajzer, mający kształt ruin zamczyska rozwalonego w połowie, to „Olbrzym", którego wybuchy, następujące regularnie co dni sześć, sprawiają trzęsienie ziemi. Wszędzie i tutaj znajdują się zbiorniki czystej wody ze złowrogim czarnym otworem w samym środku, w głębi, z brzegami wyłożonymi jakby aksamitem o żywych barwach. Po nad nimi unosi się para, rozpływając się mgłą lekką na powierzchni. Rzeka o ognistych jamach przepływa całe to piekło, zimna i spokojna, jakby się toczyła po najpiękniejszej łące. Od czasu do czasu brzeg rzeki rozdziera wybuch wody gorącej. Rzeka przyjmuje go w swoje nurty, dymi przez chwilę, oziębia się stopniowo i płynie dalej. Na dalszem wybrzeżu wściekają się wrzące potoki; trzeba przeskakiwać przez strumienie krwi, albo przez puste czeluście, w których głębi drzemią zaschłe drzewa i para wychodzi. Na wszystkie strony woda w basenach przewala się wściekłymi ruchami, jakby pragnęła umknąć przed jakimś ukrytym nieprzyjacielem, który chce ją ujarzmić, wypuszcza na chwilę ze szpon i chwyta znowu. Czuje się obawę przed niespodziankami; grunt pod nogami dudni, jakby próżnia była pod spodem, ostrzeżenia na drewnianych tabliczkach brzmią od czasu do czasu ponuro: Niebezpieczeństwo! Człowiek zbliża się do basenów z nieufnością, w obawie niespodzianego wybuchu. Wypadki często się zdarzają. Intendent hotelu, w chwili gdyśmy przechodzili, potknął się na desce rzuconej po nad czystym basenem, w którym Chińczycy piorą bieliznę turystów; noga do połowy mu się ugotowała i oblazła ze skóry. Parę dni przedtem koń zapadł się był w bagno, (*mud caldron*) wrzącego błota i znikł w niem na zawsze.

Hotel, to szalet z desek źle spojonych, z drewnianemi ściankami oklejonemi szarym papierem. Wznosi się on pośród bagien ziejących parą. Przewidują, że lada dzień zapadnie się w gorące źródła i wtedy odbudują go znowu, bez wielkich kosztów. Z terasy widać prawie wszystkie gajzery, obronny zamek (Castle) Herbatnicę (Tea-Kettle), a przedewszystkiem króla tej doliny, Starego Wiernego (Old Faithfull), który otrzymał tę nazwę z powodu punktualności swoich wybuchów. W tych okolicach, gdzie nie ma ani dróg ani mostów, zabawnie jest widzieć tyle afiszów i ostrzeżeń. Gajzery są zaopatrzone w małe deszczułki przybite na palu, a na nich wypisaną bywa nazwa lub objaśnienie. *Don't drive in the formations*, albo *National Parks rules and regulations*. Grunt krzemienisty łamie się i trzeszczy pod nogami. Kratery miewają rozmaite kształty: ten, złożony z płaskich, żyłkowanych kamieni, przedstawia kwiat różnokolorowy i nazywa się Anemon; oto Ruina, wielka czeluść dymiąca, bez wody, zasypana kamieniami, po których skaczą świerszcze i przechadzają się roje czerwonych mrówek. Skała powykręcana, strzępiasta, formy kopuły, posiada na swoim wierzchołku basen, wyrzucający co dni czternaście potężne snopy wody: to „Olbrzymka". Trochę niżej widzimy otwór, który wydaje się z daleka jak szeroka rana, wrzód, w którym barwy błękitna, biała, żółta i zielona mięszają się razem, otoczony naroślami, pokładami żelaza, najeżony czarnemi łuskami, roztaczający w około odór bielizny w praniu. Słychać pod ziemią wrzawę, grzmoty, hałas wody płynącej wartkim prądem. Ten znowu *hill* ma kształt gąbki podziurawionej tysiącem otworów. Grunt miękki także jak gąbka, ugina się pod stopami i pluska wodą. Doprawdy, że nadto już tych gajzerów. Obfitość ta jest prawdziwie amerykańska. W tym kraju nic się nie robi w miarę.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Niesprawiedliwie w najwyższym stopniu niesprawiedliwie postępuje sobie z nami Francya. Terytorya, które są przyczyną obecnego zatargu, zmieniały w ostatnich stuleciach kilka razy swego panującego. Od wieku jednak należą do państwa syamskiego, które rządziło i rządzi tam ku ogólnemu zadowoleniu ludności. Francuzi nie mają do kraju tego żadnych praw. Mogliby oni na podstawie podobnego prawa mieć także pretensye do Anglii. Francuzi mowią, że nie mogli dotychczas otrzymać od rządu syamskiego żadnego zadośćuczynienia. Ale do żądania zadośćuczynienia nie mają oni żadnego słusznego powodu Wmieszanie się Francyi do spraw syamskich byłoby usprawiedliwione, gdyby kraj nasz był źle zarządzany. Atoli rzecz się ma przeciwnie. Budowaliśmy koleje żelazne i staraliśmy się wszelkimi sposobami, aby w kraju rozszerzała się cywilizacya. W istocie też za panowania syamskiego tubylcy stali się więcej pokojowymi i mniej skłonnymi do rozbójnictwa, niż dawniej. W tym względzie nie potrzebujemy się obawiać porównania z Francyą. Popatrzmy tylko na Annam. Myśmy stłumili rozbójnictwo, rozruchy i bezprawia; tymczasem Francya nie dokazała tego w Annamie. Chociaż Francya stara się Europie zasypać oczy piaskiem, to jednakże każdy nieuprzedzony, a wtajemniczony w stosunki syamskie przyzna, że obecną sytuacyę obmyśliła i wywołała Francya, aby wyciągnąć z niej korzyści dla siebie. Francya dąży po prostu do przywłaszczenia sobie kraju, który jest własnością słabszego mocarstwa. Jesteśmy słabi, Francya jest silna — i na tem opierają się jej prawa. Anglia zabezpieczy niewątpliwie swoje interesa — unikając jednak wojny zezwoli na zabór prowincyi syamskiej.

Westdeutsche Ztg. donosi: W Berlinie obawiają się, że zatarg syamsko-francuski w drodze pokojowej i w krótkim czasie nie będzie załatwiony. Syamczycy są zdecydowani stawić Francuzom opór. Istniejące prawdopodobnie w sprawie tej porozumienie pomiędzy Rossyą a Francyą, może nie bardzo korzystnie wpłynąć na usposobienie Anglików dla Francyi. — *Berliner Tagblatt* zaznacza, iż Niemcy w obec wypadków syamskich pozostaną zupełnie spokojne. Dla nich może być tylko korzystnem, jeżeli Francya zawikłana jest poważnie w sprawy azyatyckie, a wyciągać swoimi palcami kasztanów z ognia dla Anglii Niemcy nie myślą

KRONIKA

Lwów, 26 lipca

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Brzoza królewska, w powiecie łańcuckim na odbudowę spalonej dzwonicy i sprawienie dzwonów zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najd. Arcyks. Leopold Salvator** wraz ze Swą Małżonką, Najd. Arcyksiężną Blanką, powrócił wczoraj z Wiednia do Lwowa.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni przybędzie jutro z Buska do Lwowa, aby wziąć udział w pogrzebie ś. p. Ministra wojny barona Bauera.

— **Walne zgromadzenie** członków galicyjskiego Towarzystwa kandydatów notaryalnych odbędzie się w dniu 5go sierpnia b. r. o godzinie 6 po południu w biurze notaryalnem pod l. 1 przy ul. Trybunalskiej.

— **Zguba.** Wczoraj wieczorem zgubiono złoty damski zegarek o jednej kopercie z niklowym łańcuszkiem. Rzetelny znalazca zechce oddać go tutejszej inspekcyi policyjnej, gdzie otrzyma stosowne wynagrodzenie.

— **Zarząd** przedsiębiorstw górniczych p. Stanisława Szczepanowskiego, przenosi z dniem 1 sierpnia b. r. swoje biuro centralne ze Lwowa do Kołomyi.

— **Zmiana własności.** Dobra Zbaraż miasto, Zbaraż stary, Załuże, Bazarzyńce i Tarasówka, nabył za cenę 560.000 zł. p. Tadeusz Niementowski, notaryusz z Kocmania na Bukowinie; dobra Zarubińce nabyła za 240.000 zł. p. Jadwiga z Zielińskich Niementowska, a dobra Iwaszkowice p. Sochanik. Dobra te należały dawniej do księżnej Jadwigi de Ligne.

— **Śluby.** W niedzielę w kaplicy domowej w Lubczy (powiat jędrzejowski) pobłogosławiony został związek małżeński panny Maryi Wielowieyskiej, córki Adama, prezesa dyrekcyi szczegółowej Tow. kred. ziemsk. w Kielcach i Maryi z Bleszyńskich, właścicieli dóbr Lubcza, z p. Stanisławem hr. Łosiem, synem nieżyjącego Alfreda hr. Łosia i Konstancyi z hr. Lubienieckich, właścicielki dóbr Bobin pod Proszowicami (pow. miechowski).

W sobotę w kościele św. Anny w Warszawie, odbył się ślub artysty malarza, p. Edwarda Nicza, z panną Łucyą Bagińską.

— **Zaręczyny.** W Krakowie odbyły się zaręczyny między p. Adamem Byszewskim z Królestwa Polskiego, synem Adama i Maryi ze Słubickich Byszewskich, a panną Anną Mańkowską, córką Tekli z Łaźnińskich Mańkowskiej z Wołynia.

— **W Lubieniu**, w zakładzie kąpielowym odbędzie się w niedzielę d. 30 b. m. koncert p. Herminy Patkiewicz, spiewaczki i Wandy Lickendorf, pianistki ze Lwowa.

— **Z Rymanowa** nam donoszą: Tydzień już minął jak I. krajowa Kolonia lecznicza rymanowska przybyła do własnego budynku, wystawionego w uroczej okolicy na wzgórzu, nad brzegiem rzeki Taby. Mimo deszczu, który pociągowi już od Stryja towarzyszył przez całą drogę, przybyła dziatwa w liczbie 60 wraz z gronem nauczycielskiem i jednym z najgorliwszych opiekunów, p. Zontakiem, zdrowo i szczęśliwie. Dyrektor kolonii dr. Józef Żuliński oczekiwał dziatwę na dworcu. Gdy dziatwa wśród ulewnego deszczu zajechała przed budynek kolonijny, przezacna protektorka Anna z Działyńskich hr. Potocka, każdemu dziecku pomagała wysiąść z podwody i każde z osobna o zdrowie i przebieg podróży wypytywała. Drugą, nader wzruszającą chwilą było przyjęcie przez Jego Eksc. ks. Arcybiskupa Felińskiego, który trzymając na tacy „Chleb i sól,“ symbole naszej gościnności, życzył dziatwie, aby pobyt tutaj najkorzystniej mógł wpłynąć na nią, iżby zdrowa i szczęśliwa mogła wrócić pod strzechy rodzinne.

Po spożyciu ciepłej wieczerzy, późno już wieczorem oddaliła się wcielona dobroć, istny obraz polskiej matrony, hr. Potocka pożegnawszy się z dziatwą życząc jej „dobrej nocy.“

W dniu następnym w obecności zgromadzonej dziatwy przy obiedzie, na wysłany przedtem telegram składający Jego Ekscelencyi ks. biskupowi Soleckiemu hołd należny od całej kolonii i proszący o błogosławieństwo i dyspenzę, odczytał dyrektor kolonii dr. Żuliński łaskawe pismo, zawierające błogosławieństwo dla kolonii, oraz wyrazy pełne wzniosłej ojcowskiej miłości.

W pismie swem załączył czcigodny nasz Pasterz 50 zł. na utrzymanie kolonii. W piątek grono Warszawiaków z Iwonicza w liczbie przeszło 40 osób zwiedzało kolonię a rozpromienione twarze i łzy w oczach niektórych, gdy usłyszeli dziatwę spiewającą pieśni, były cichą ale gorącą oznaką radości.

Kierownikami kolonii są pp. Józef Marczyński, Gustaw Kubik i Włodzimierz Kwasiński a w oddziale żeńskim pp. Emilia Weberówna i Aleksandra Zacharska. Gospodarstwo w tym roku objęły zakonnice „Rodziny Maryi,“ które we Lwowie prowadzą internat dla uczenic Seminaryum żeńskiego a wybór ten bardzo korzystnie wpłynął na instytucyę.

Życie w Zakładzie wre w całej pełni, tembardziej, że pogoda sprzyja a ochoczych i wesołych jest wielu. Ogółem gości w Rymanowie 838 osób. Wszystkie pomieszkania pierwszorzędne już są zajęte z wyjątkiem niektórych zakładowych.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 26 lipca b. r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 25 lipca do 12 w południe dnia 26 lipca b. r., mieliśmy wiatr południowy o średniej prędkości 2·3 m/sek., niebo prawie czyste, a powietrze wilgotne (64 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +20,9°C., najwyższa +26,5°C. wczoraj po południu, najniższa +13,8°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm.

Prognoza na dobę 27 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowy średniej prędkości 3 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około + 22°C., niebo będzie prawie czyste, a względna wilgotność powietrza około 65 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Z powiatu mościskiego** donoszą nam, że w niedzielę dnia 23 lipca, w tym samym czasie, gdy oberwanie chmur nad Lwowem zniszczyło niebrukowane ulice miasta, nawiedził szalony orkan także powiat mościski, a towarzyszący mu silny grad wielkości orzecha laskowego zniszczył do szczętu plony polne w Krukienicach, Chliplach, Sudkowicach, Wiszence, Podliskach, Samnikach, Czyżowicach, Mysticzach, Wołczyszczowicach i Wołoskowie.

Siła orkanu była tak wielka, że w Sudkowicach stare drzewa, w Podliskach zaś budynki obaliła.

— **O nieszczęśliwym wypadku** donoszą do jednego z pism porannych: Właściciel dóbr Płotycza obok Zborowa, Andrzej Cywiński, podczas jazdy na czółnie z dwoma parobkami po stawie dnia 22go b. m., w skutek gwałtownego wiatru i ulewnego deszczu porwany został przez silny prąd i wszyscy trzej utonęli. Dotychczas zwłok nie odnaleziono. Bliższych szczegółów nieszczęśliwego wypadku brak dotychczas.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Żarnowcu w krościeńskiem Stanisław Biechoński, uczestnik powstania z r. 1863. Po upadku powstania, przebywał jakiś czas w Anglii, Szwajcaryi i Francyi, a przez kilka lat był kustoszem zbiorów w Muzeum Narodowem w Rapperswylu. Ożeniwszy się z panną Jadwigą Czeczelówną osiadł w kraju na roli, a w powiecie swoim zajmował się sprawami publicznemi. Szczególnie czynnym był w Towarzystwie zaliczkowem, w zarządzie Towarzystwa tkackiego, wyrobu szat liturgicznych itd. Zwłoki przewieziono do Krakowa.

W Wadowicach Gustaw Gruszka, adjunkt tamtejszego Sądu obwodowego, przeżywszy 35 lat.

We Lwowie Antoni Trompeteur, towarzysz sztuki drukarskiej, przeżywszy lat 68.

— **Izba lekarska w Krakowie.** Wczoraj rano o godz. 11 odbyło się w starostwie krakowskiem ukonstytuowanie Izby lekarkiej. Zebranie, na którem się jawili wszyscy członkowie Izby, zagaił przybyły ze Lwowa protomedyk, dr. Merunowicz, wykazując cel i znaczenie zebrania oraz przyszłą działalność Izby. Następnie przystąpiono do wyborów. Prezesem Izby wybrany został prof. dr. Maciej Leon Jakubowski, zastępcą prezesa dr. Aureli Plech z Jarosławia. Do wydziału wybrani zostali pp. 1. prof. dr. Henryk Jordan, 2. prof. dr. Józef Łazarski, 3. dr. Stanisław Paszkowski. Delegatami Izby do krajowej Rady zdrowia wybrani pp. prezes prof. dr. Jakubowski, zastępcą prezesa dr. Plech. Następnie toczyła się dyskusya co do regulaminu dla Izby. Uchwały w tej mierze nie powzięto, tylko polecono wydziałowi opracować regulamin i przedłożyć na najbliższem posiedzeniu Izby.

— **Nowe domy**. W uzupełnieniu podanej wczoraj wiadomości o katastrofie przy ulicy Długiej w Krakowie, zanotować należy następujące szczegóły: Straż pożarna pracowała przedwczoraj nad usuwaniem gruzów i nad poszukiwaniem pogrzebanych pod gruzami Jana Leśniaka, podmajstrzego ciesielskiego i Jana Dzika, pomocnika murarskiego, blisko do godziny 1 w południe. Dalszych poszukiwań musiano zaniechać, z powodu grożącego niebezpieczeństwa samym poszukującym. Tymczasem dał się słyszeć z pod gruzów głos Leśniaka: „Ratujcie mnie, tu jestem.“ Komisarz policyi, dr. Banach który pełnił na miejscu służbę z wielką energią i poświęceniem, posłał natychmiast po straż pożarną, i ta, w kierunku zkąd się głos odezwał, mimo niebezpieczeństwa prowadziła dalej swe poszukiwania. Komisarz dr. Banach posłał też po inżynieryę wojskową. Wydobyto wreszcie z gruzów Leśniaka. Znaleziono go w pozycyi siedzącej, głowę miał lekko schyloną, a nad nią, jak ochrona, oparta była o ścianę belka. Pod belką więc mógł żyć i żył Leśniak, dopiero podczas odgrzebywania zasypano go gruzem, a wskutek tego nastąpiło uduszenie. Leśniak miał zgniecioną klatkę piersiową, ucięty palec, był już martwy. Teraz szło o poszukiwanie Jana Dzika. Kompetentne czynniki oświadczyły się wszakże stanowczo przeciw dalszemu pracowaniu ludzi wewnątrz kamienicy i dlatego zaniechano odgrzebania Jana Dzika. Wydobycie jego zwłok nastąpi dopiero wtedy, gdy bezpieczeństwo w budynku dla poszukujących zostanie zabezpieczone i podstemplowany będzie dach, rozszerzający się coraz więcej swoim ciężarem na budynku. Tak więc jedna z 6 ofiar pozostała jeszcze w gruzach.

Podmajstrzy murarski p. Zabłocki wyjaśnił jednemu z fachowych znawców, że już w sobotę, wskutek ostatnich ulewnych deszczów, zaczęły się pokazywać wielce podejrzane szczeliny na murze. W niedzielę nie troszczono się o to, w poniedziałek rano spostrzeżono groźne niebezpieczeństwo, mianowicie iż filar z lichej cegły usuwa się pod parciem ściany. Widząc nieuniknioną katastrofę, p. Zabłocki polecił Leśniakowi, aby ludzie schodzili z roboty, a sam wybiegł z piwnicy, gdzie obserwował usuwanie się filaru. Zaledwie uciekł z piwnicy, nastąpiła katastrofa.

Wczoraj przed południem odbyła się na miejscu komisya policyjno-sądowa.

— **Klub szachistów** zawiązał się w Krakowie. Przy sposobności tego doniesienia nie zawadzi wspomnieć, że między sześćdziesięcioma najsłynniejszymi w ostatnich 25 latach graczami w szachy, mieści się kilkunastu Polaków (9 żydów polskich), a do najznakomitszych żyjących szachistów liczą się Warszawianie Rosenthal i Winawer. Z pomiędzy grających na pamięć, t. j. bez patrzenia na szachownicę, nikt nie przeszedł Zukertorta (z Poznania), który 21 grudnia 1876 grał w klubie św. Jerzego w Londynie na pamięć 16 partyj równocześnie. Tegoż samego roku Maczuski, grając w Ferrarze, we Włoszech, partyę na pamięć, po 17 posunięciach zapowiedział „mata w jedenastu posunięciach“. Żaden jeszcze z graczy grających na pamięć nie zapowiedział tak odległego mata naprzód. Partyę tę Maczuskiego zamieściło pismo szachowe *Strategia* z tegoż roku.

— **Za Oceanem**. W szpitalu miejskim w Nowym Jorku zmarła pani de Rivier Jaworowska. Nieboszczka była dawniej artystką dramatyczną. Żyjąc od lat kilku na ziemi amerykańskiej, na potrzeby dzienne zarabiała lekcyami muzyki i języków obcych. Znaną była również jako korespondentka *Ojczyzny*, pisma polskiego w Ameryce. — Powodem śmierci była puchlina wodna.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze letnim, dziś, we środę „Syn Giboyera“, komedya w 5 aktach Augiera. Szósty gościnny występ pana Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich, w roli Marechala. — Jutro, we czwartek „Muszkieterzy w konwikcie“, operetka w 3 aktach z francuskiego, przerobiona przez St. Zaborskiego, z muzyką L. Varney'a.

Obrazy Żmurki w Chicago. Jedno z najpoczytniejszych pism amerykańskich *The Chicago Tribune*, rozpisując się o obrazach malarzy wszystkich narodowości, znajdujących się na wystawie, pomieszcza pełną uznania ocenę prac artysty-malarza Franciszka Żmurki. Z trzech obrazów tego artysty ogólną uwagę zwrócił obraz, zatytułowany „Head“, wystawiony swego czasu w Warszawie pod tytułem „Dama w futrze“, którego kopię pomieściła taż gazeta. Również zasłużoną ocenę znalazły: później nadesłana „Pieśń wieczorna“ (*Evening Song*) i „Z czasów feodalnych“ (*Le droit de Seigneur*).

Porządek pogrzebu
Ministra wojny barona Bauera.

Pogrzeb ś. p. Ministra wojny barona Bauera odbędzie się jutro, we czwartek popołudniu o godzinie 4, z dworca kolei Państwowej na cmentarz Łyczakowski, według przepisanego regulaminem wojskowym porządku. Celem przyjęcia trumny ustawią się u bramy dworca dwie kompanie 24 p. p., po lewej zaś stronie bramy rodzina, goście żałobni, generalicya, oficerowie pozasłużbowi i t. d. W drodze dojazdowej do dworca ustawiony będzie szpaler wojskowy, a dalej ustawi się 30 pułk piechoty. W ulicy na Błoniach stanie 24 p. p., w ulicy Gródeckiej górnej 55 pułk piechoty, batalion landwery nr. 19, oddziały sanitarne, trenu i artyleryi. W ulicy Leona Sapiehy stanie oddział artyleryi, batalion strzelców nr. 30, oraz 4 i 7 pułk ułanów.

Kondukt ruszy przez ulicę Leona Sapiehy, Kopernika, Karola Ludwika, plac Maryacki i Bernardyński, koło gmachu komendy korpuśnej i przez ulicę Piekarską. Pochód żałobny otwierać będzie 6 i pół szwadronów 4 i 7 pułku ułanów, następnie postępować będą: 30 batalion strzelców, 3 baterye 22 dywizyi artyleryi, 30 pułk piechoty, kapela 30 pułku, żołnierz niosący krzyż, koń pokryty kirem, duchowieństwo, rydwan żałobny otoczony szpalerem, rycerz zbrojny na koniu, dostojnicy, a mianowicie reprezentanci Władz w mundurach galowych i inni żałobni goście, oficerowie pozasłużbowi i publiczność. Zamykać będą pochód: 4 bataliony 24 pułku piechoty, 4 bataliony 55 p. p. 19 batalion obrony krajowej, oddział sanitarny, treny, 8 baterya 11 pułku artyleryi.

W czasie zbliżania się konduktu ulicą Piekarską ku cmentarzowi, oddziały wojska rozejdą się ulicami bocznemi, mianowicie: Sakramentek i Kochanowskiego, tudzież ulicą Łyczakowską i św. Piotra, i ustawią się przed cmentarzem: na prawo 30 pułk piechoty i 30 batalion strzelców, a w górnej części ulicy Kochanowskiego artylerya; po lewej, w ulicy św. Piotra 55 pułk piechoty, w ulicy Piarów 24 pułk piechoty, zaś w górnej Łyczakowskiej 4 i 7 pułk ułanów. Komendę, aż do bram cmentarza, mieć będzie zastępca głównodowodzącego gen. Fischer, u bramy cmentarza obejmie komendę gen. Bordolo, który, gdy zwłoki poświęcone zostaną, da rozkaz pożegnania trumny salwami. Mianowicie dadzą salwy 30 batalion strzelców na lewem skrzydle, i 24 pułk na prawem skrzydle, w końcu 22 dywizyi artyleryi. Następnie wszystkie oddziały wojsk, pod komendą gen. Bordolo powrócą do miasta, gdzie w ulicy Batorego odbędzie się defilada przed zastępcą głównodowodzącego generałem Fischerem.

Dyrekcya policyi uprasza publiczność ażeby gromadziła się tylko na chodnikach po obu stronach ulic, któremi kondukt przechodzić będzie. Dla powozów i fiakrów wyznaczono stanowisko przed dworcem kolei Państwowych obok budynku pocztowego a wolno im jechać za konduktem, wojskiem i publicznością pieszą, z dworca kolei tylko do ulicy Piekarskiej, do tego miejsca, dokąd rozmiary konduktu pozwolą, zkąd powrót powozów nastąpić może albo ulicą Łyczakowską, albo ul. Sakramentek i Kochanowskiego.

Żywimy nadzieję, że publiczność we własnym interesie zechce przestrzegać porządku podczas żałobnego pochodu, ażeby uniknąć wszelkich wypadków.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 25 lipca.

Prolongacya ultimowa już się rozpoczęła. W obec olbrzymich zobowiązań zwyżkowych na naszym targu, ciekawem było bardzo jak się ta prolongacya rozwinie. Report nie jest wysoki, a przedewszystkiem report w akcyach kredytowych. Dowodzi to, że zobowiązania zwyżkowe są w tak zwanych „pewnych rękach," które takie tylko reporty opłacają, jakich rzeczywiste stosunki pieniężne wymagają. Dalszy przebieg likwidacyi podwyższy z całą pewnością report, gdyż w ostatnich dniach, przypływać będą walory z drugiej lub z trzeciej ręki. Tendencya giełd jest ta sama. Berlin sprzedaje a Wiedeń kupuje. Ponieważ zaś kursa walorów różnią się tylko o nieznaczne ułamki, przeto wyrównanie tych transakcyj spoczywa w kursach walut, które w ostatnich czasach dość podskoczyły. Deport w markach podniósł się ponownie i wynosi obecnie licząc w stosunku rocznym $1^{1}/_{2}$ procent. Notują one obecnie 61·27.

Pomijając fakt, że więksi spekulanci tutejsi wyjechali do kąpiel, w skutek czego martwy sezon kwitnie w całej pełni, wiadomości o konflikcie między Francyą a Syjamem, wpłynęły źle na umysły pozostałej garstki spekulantów. Z Berlina zawiadomiono nas, że pieniądz ultimowy daje się tam uzyskać po 5 procent i że większe instytucye postanowiły zgodnie udzielać pożyczki tylko na wysoki procent, ażeby zredukować liczbę zobowiązań. Gdy nadto podejrzany wypadek choroby w Komornie bardzo złe zrobił wrażenie, poczęto sprzedawać dość gwałtownie, tak, że była chwila w której akcye kredytowe po 332 na targ rzucano.

W skutek pogłoski, że rokowania w sprawie traktatu handlowo-politycznego między Rossyą a Niemcami zostały zerwane, a Rossya zamierza wprowadzić w obec Niemiec taryfę maksymalną, ruble spadły z 131·50 ma 130. Pogłoskom tym jednak nie dają wiary pewne sfery finansowe.

Państwowe drogi żelazne. W miesiącu czerwcu b. r. dochody wszystkich skarbowych austryackich dróg żelaznych, lub administrowanych przez Państwo wynosiły złr. 6,178.534 — a w porównaniu z czerwcem 1892 roku wzrosły o 53.509 złr. W całem pierwszem bowiem półroczu wynosiły dochody tych kolei 35,696.027 złr. — a w porównaniu z pierwszem półroczem zeszłego roku wzrosły o 1,711.743 złr.

Statut wzorowy dla gminnych i powiatowych kas oszczędności z r. 1872 przerobiono obecnie w Ministerstwie spraw wewnętrznych. W nowym statucie zezwolono na lokowanie funduszów kas w akcyach tych dróg żelaznych, których oprocentowanie i umorzenie Państwo przejęło na siebie, oraz w obligacyach pierwszeństwa wszelkich dróg żelaznych. — Na papiery te będą mogły kasy oszczędności udzielać także pożyczek.

Podatek giełdowy w pierwszem półroczu istnienia odnośnej ustawy, a więc od 1 stycznia do ostatniego czerwca b. r. przyniósł w samym Wiedniu przeszło złr. 320.000. Ponieważ z podatku tego spodziewano się rocznego dochodu 400.000 złr., przeto jego pobór już w pierwszym roku znacznie przewyższy spodziewaną sumę.

Ring fabrykantów obuwia w Wiedniu. Fabrykanci obuwia usiłują zawiązać kartel celem podwyższenia cen swoich wyrobów. Na zgromadzeniu w Wiedniu, odbytem przed kilku dniami, 35 firm przystąpiło do kartelu. Zgłosili się także licznie fabrakanci z prowincyi z Przed- i Zalitawii. Ceny mają być podwyższone o 5 — 10 prct.

Targ zbożowy.

Lwów, 26 lipca: pszenica 8·50 do 8·75, żyto 6·50 do 6·75, jęczmień 5·50 do 6·—, owies 6·50 do 7·—, rzepak 13·— do 13·50, groch 7·— do 9·—, wyka —·— do —·—, nas lniane 11·75 do 12·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68·—, biała 62·— do 70·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 24·— do 26·—, anyż 35·— do 37·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 85.— do 135·—, spirytus gotowy 14·25 do 15·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie stałe

Kraków: pszenica biała 9·20 do 9·40, czerwona —·— do —·—, żółta —·— do —·—, żyto 7·50 do 7·70, jęczmień browarny —·— do —·—, pastewny 6·60 do 6·70, owies 7·80 do 8·—, groch 7·50 do 9·50, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak 12·75 do 13·50.

Usposobienie mdłe.

Rzeszów: pszenica nowa 7·60 do 7·85, stara 8·40 do 8·60, żyto nowe 5·70 do 6·— stare 6·50 do 6·70, jęczmień browarny - nowy 5·— do 5·40, stary 5·60 do 6·50, pastewny —.— do —·—, owies nowy 5·50 do 6·—, stary 6·30 do 6·70, wyka —·— do —·—, groch —·— do —·—, rzepak nowy 13·— do 13·50 chmiel za 56 kil. 112·— do 130·—. koniczyna —·— do —·—. Spirytus bez podatku —·— do —·—.

Praga: pszenica czeska 8·60 do 9·10, węgierska —·— do —·—, morawska —.— do —·—, żyto 7·25 do 7·50, owies 8·70 do 9·15, soczewica —·— do —·—, groch —·— do —·—, bób —·— do —·—, jęczmień —·— do —·—, rzepak 15·— do 15·50 olej rzepakowy 37.— do 37·50, kukurudza —·—, wyka —·— do —·—, mak —·— do —, nas. konopie —·—, kminek —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan złożył wczoraj przedpołudniem osobiście wizytę kondolencyjną wdowie po Ministrze wojny śp. generale Bauerze.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybędzie, wedle dotychczasowych dyspozycyj, dnia 6 sierpnia na kilkudniowy pobyt do Kopenhagi.

Najd. Arcyksięstwo Franciszek Salvator i Marya Walerya wyjechali przedwczoraj z Bad-Gastein do Zell am See.

Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 1 czerwca b. r. raczył zezwolić na pomnożenie personalu administracyjnych urzędników o jednego starszego radcę pocztowego i sześciu radców pocztowych; dalej na pomnożenie personalu technicznych urzędników o jednego starszego radcę budownictwa przy oddziale technicznym zarządu centralnego poczt i telegrafów i jednego radcę budownictwa dla służby technicznej przy dyrekcyi poczt i telegrafów w Wiedniu; następnie na kreowanie dwóch posad inspektorów pocztowych, a wreszcie na zaliczenie posad starszych zarządców pocztowych w Krakowie, Gracu i Tryeście do siódmej klasy rangi.

W ankiecie przemysłowej przesłuchano wczoraj sześciu ekspertów z Krakowa i z Gorlic (Pieniążka). Eksperci oświadczyli się za utworzeniem osobnych I zb przemysłowych, którejby wysyłały posłów do Rady państwa i do Sejmu. Popołudniu przerwała ankieta posiedzenie na godzinę, ażeby z przewodniczącym Weiglem na czele wziąć udział w pogrzebie Ministra wojny śp. Bauera.

Z Petersburga donoszą, że rząd rossyjski postanowił zastosować wobec Niemiec maksymalną taryfę cłową.

Zaprzeczają wiadomości, jakoby Rossya zamierzała wejść w ściślejszy sojusz handlowy z Rumunią i wysłała w tym celu dwóch swoich urzędników.

Były regent Ristics w telegramie, nadesłanym z Lucerny, zaprzeczył autentyczności karty wizytowej, którą poseł Ruszicz odczytał na posiedzeniu skupczyny. W karcie tej miał Ristics zalecać zupełne usunięcie z widowni politycznej stronnictwa postępowego. Były regent oświadcza dalej w telegramie, że posiada w ręku dokumenta, zawierające wyznania posła Ruszicza, które wykazują nielojalność i brak odwagi cywilnej tego posła, a które były regent przyrzeka ogłosić.

Na wniosek komisyi śledczej postawiono członków oskarżonego gabinetu Avakumovica pod nadzorem policyjnym.

Prezes gabinetu włoskiego Giolitti wygłosi zapowiedzianą na czas feryj parlamentarnych mowę w Dronero, dopiero we wrześniu lub październiku. W mowie tej przedstawi premier włoski opracowany obecnie program rządu na najbliższą sesyę parlamentu. Gabinet włoski, rozwiązawszy szczęśliwie kwestyę bankową — komisya senatu przyjęła ją bowiem również bez poczynienia w niej zmian zasadniczych — pragnie obecnie załatwić ostatecznie kwestyę finansów i kwestyę monetarną. W tym celu zostanie Izbie deputowanych przedłożony cały szereg projektów do ustaw, a treść tych przedłożeń omówi właśnie p. Giolitti we wspomnianej mowie.

Wiadomość o tem, iż włoski minister spraw zagranicznych, p. Brin, również wygłosi w czasie parlamentarnych feryj publiczną mowę, jest nieprawdziwa. Pewnem natomiast jest to, iż w czasie tym wystąpi z mową były prezes ministrów, markiz Rudini, i w mowie swej przedstawi program opozycyi na przyszłą sesyę parlamentarną.

Rozwiązanej w sobotę francuskiej Izbie deputowanych przedłożono przed jej rozejściem się księgę żółtą, zawierającą dokumenta, odnoszące się do kwestyi egipskiej z okresu 1884 — 1893 r. Na uwagę zasługuje wymiana depesz, tyczących się ewakuacyi Egiptu, i kategoryczny ton ministra spraw zewnętrznych Devella w tychże. Po raz pierwszy występuje tu na jaw sposób, w jaki obecny rząd rzeczypospolitej traktuje sprawy zewnętrzne. Jest on o wiele kategoryczniejszy i energiczniejszy, niż praktykowany za ministerstwa Ribota. Do bardzo charakterystycznych dokumentów należy korespondencya dyplomatyczna, omawiająca trudności, jakie stawiał lord Cromer przy mianowaniu Fakriego baszy.

Szwedzki dziennik urzędowy nadmienił niedawno, że poruczono myśl zwołania sejmu szwedzkiego na sesyę nadzwyczajną celem obmyślenia postawy, jaką Szwecya przyjąć powinna wobec zaczepek Norwegii. Wszakże prezes ministrów, Boström, ma być podobno przeciwny temu projektowi, którego urzeczywistnienie mogłoby tylko dolać oliwy do ognia i podniecić separatyzm norweski. Później przecież krok taki może się okazać nieuniknionym, jeżeli prowakacye norweskie w dotychczasowy sposób dalej trwać będą.

Niebezpieczeństwo wybuchu bezrobocia górników w Anglii nie zmniejszyło się. Naprężenie między pracodawcami a robotnikami trwa w dalszym ciągu niezmiennie, a narodowy związek górniczy odrzuciwszy wszelkie propozycye właścicieli kopalń zażądał stanowczo podwyższenia zarobku o $16^{1}/_{4}$ prc., grożąc w razie odmowy generalnem zawieszeniem pracy. Do uchwały związku przyłączyli się także górnicy Northumberlandu.

Jakkolwiek bill o Home-rulu dopiero w końcu sierpnia albo z początkiem września przyjdzie pod obrady angielskiej Izby wyższej, to jednak już teraz, na jednem z ostatnich jej posiedzeń, margrabia Londonderry poruszył kwestyę irlandzką, zwracając uwagę Izby na wymiar sprawiedliwości w Irlandyi, a mianowicie na wypadki zaszłe podczas urzędowania sądów przysięgłych w hrabstwie Clarke. Panujący tam ze strony ludności terroryzm, tamuje zupełnie prawidłową działalność sądów, a kilka spraw, które zdołano załatwić, a przynajmniej wprowadzić przed sądy, daje opłakany obraz tamtejszych stosunków. Podpalania domów mieszkalnych i napełnionych stodół, należących do dzierżawców, którzy się ośmielą czynsz dzierżawny zapłacić, brutalne prześladowanie ich samych i ich dzieci, kaleczenie ich bydła i tym podobne barbarzyństwa są tam na porządku dziennym. Margrabia zarzucał rządowi, iż sprzyja terroryzmowi, zaniedbując użycia środków poskramiania zbrodni, żeby sobie nie narazić swoich irlandzkich poplecznikôw.

Zarzuty te odpierał w imieniu rządu lord Spencer, ale z niewielkiem powodzeniem. Twierdził, że w Clarke najgorsze złe już minęło, a że użycie ostrych środków represyjnych mogłoby właśnie na nowo ducha niesforności wywołać. Raz poruszona w Izbie kwestya irlandzka nie zejdzie już zdaje się z porządku dziennego, albowiem książę Argyll zapowiedział już, iż na jednem z najbliższych posiedzeń zapyta się, czy rząd, przedsiębiorąc nowe środki lepszego rządzenia Irlandyą, postara się o to, żeby życie i mienie mniejszości w tej części Zjednoczonego Królestwa przynajmniej o tyle zabezpieczone zostało, o ile w amerykańskiej konstytucyi zabezpieczone jest życie i mienie emancypowanych murzynów?

Anglia ze wszystkich nieomal stron narażona jest na kłopoty w polityce kolonialnej. Świeżo nadchodzą wiadomości z południowej Afryki o wybuchu niebezpiecznego dla Europejczyków powstania krajowców. Koloniści tłumnie opuszczają swe siedziby, chroniąc się na punkta, zajęte przez wojska angielskie, albo milicyę kolonialną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 lipca. Zwłoki Ministra wojny śp. br. Bauera eksportowano wczoraj popołudniu na dworzec kolei Północnej, zkąd przewiezione zostaną do Lwowa i złożone w grobowcu familijnym. Niezliczone tłumy ludności zapełniały ulice, któremi postępował kondukt żałobny; wojsko tworzyło szpaler. W eksportacyi wzięła udział cała załoga wojskowa Wiednia. Za trumną postępował Najj. Pan na czele Najd. Arcyksiążąt, PP. Ministrowie hr. Kalnoky, Kallay, hr. Taaffe, Wekerle, wszyscy PP. Ministrowie przedlitawscy, reprezentanci ciała dyplomatycznego i liczne deputacye. Najj. Pan szedł pieszo za trumną prawie pół godziny aż do Augarten-brücke, gdzie ustawione oddziały wojska pożegnały zwłoki salwami.

Wiedeń 26 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Pan Prezes Ministrów zamianował rewidenta rachunkowego Teofila Chmurowicza radcą rachunkowym przy Namiestnictwie we Lwowie.

Wiedeń, 26 lipca. Pociąg towarowy na kolei łączącej pod St. Veit, wyskoczył z toru. Maszynista zabity, konduktor odniósł ciężkie rany.

Zagrzeb, 26 lipca. Wybuchła tu zmowa murarzy; 600 robotników strejkuje.

Rzym, 26 lipca. W skutek zaproszenia króla włoskiego, weźmie książę Henryk pruski udział w tegorocznych wielkich manewrach włoskich. Następca tronu włoskiego, książę Neapolu, będzie we wrześniu obecny na manewrach niemieckich, przyczem będzie kolejno gościem: cesarza niemieckiego, wielkiego księcia badeńskiego i króla würtemberskiego.

Bruksela 26 lipca. Doniesieniu dzienników francuskich, iż Belgia zamierza wypowiedzieć unię monetarną łacińską, zaprzeczają ze strony urzędowej.

Honfleur, 26 lipca. Fabryka dynamitu w Albon zburzona została skutkiem czterokrotnego wybuchu. Dziewięć osób zabitych, 20 ciężko rannych.

Londyn, 26 lipca. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu Grey, iż Francya w drodze ustnej doniosła o zamiarze blokowania wybrzeży syamskich. Rząd angielski podobnie jak przedtem, tak i teraz otoczy opieką poddanych brytyjskich, przemieszkujących w Bangkok i całym Syamie.

Londyn, 26 lipca. W miejscowości Haversham, w pobliżu Wolwerdown, wybuchła zaraza pomiędzy bydłem. Cztery sztuki zabito, resztę zarażonej trzody odosobniono.

Saigon, 26 lipca. Dywizya floty francuskiej, pozostająca pod dowództwem admirała Humanna, odpłynęła na wody Syamu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 lipca 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 334·—, Akcye kolei państwowej 304·75, Akcye tytoniowe 186·—, Anglo-austryackie 151·—. Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 102·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 246·50, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—. $4^{1}/_{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·—, $4^{1}/_{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 61·32. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 26 lipca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 334·—, Alp Tow. górnicze 54·10, Węgierskie akcye kredytowe 416·50, Akcye anglo-austryackie 151·—. Akcye banku Union 250·—, Akcye kolei Karola Ludwika 219·—, Akcye kolei Północnej 288·—, Akcye kolei Południowej 103·25, Losy tureckie 48·60, Akcye kolei państwowej 305·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 257·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·50, Wiedeńskie losy komunalne 175·—, Akcye tytoniowe 186·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 234·—, Akcye banku dla krajów koronnych 246·80, 4-prc. węgierska renta złota 115·55, Akcye banku związkowego 121·75, Rubel papierowy 1·30·75, Węgierska renta papierowa 94·55. Usposobienie silne.

Wiedeń, 25 lipca 1892 r. godzina 5. minut 45. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcze banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5-prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z. r. 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z d. 25-go lipca 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 16·10 do 16·30 zł. Budapeszt, Pszenica na wiosnę 7·93 do 7·95 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 162·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 35·80 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44·10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/8 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12·51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkacsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	11·11	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj .	—	—	—	**8·01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	**6·44**	3·20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	**6·58**	**3·32**	10·40	**11·33**	—
De Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala . . .	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkacsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia °6 lipca 1893.

Hotel Zorża.

PP. Mazaraki z Nesterowiec, A hr Starzeński z Dąbrówki, W. Postruski z Serduego, A. Obertyński z Nowegosioła, E. Vojtek z Pesztu, K. Schnell z Ustyanowy E. Scot z Ropienki, M. Janowski, P. Andrijew i Ł. Zimmermann z Radziwiłowa A. Penner z Chersona, A. Cielecki z Porchowy.

Hotel Imperial.

PP. M. hr. Pininiski z Koszyłowiec, A. hr. Horoch z Chwałowic, K. Truszkowski z Rozbusza, S. M. Jędrzejowicz z Czapla H. Welf z Warszawy, K. dr. Brenner i O. Blumenfeld ze Stanisławowa, E. Claus z Żywca, F. Krebl z Krakowa

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 26 lipca 1893.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	380	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	10	100	80
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	7[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4½pr. w. a. los. 52 l.	100	—	100	70
4pr. w. a. los. w 56 l.	98	30	99	—
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona bieżącego.)				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	90	98	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25		—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	30	101	—
„ „ „ 4 „ „	96	80	97	50
„ „ „ 4% koronowej	96	90	97	60
„ Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ Stanisławowa	39	—	42	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	85	9	95
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	30 20	1	32.—
„ papierowy	1	30.20	1	31 50
100 marek niemieckich	61	05	61	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 lipca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.35	97.55
luty-sierpień	97.35	97.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.—	97.20
kwiecień-październik	97. —	97.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148 30	148.90
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.25	165.25
„ „ 1864 po 100 zł.	193. —	194.—
„ „ 1864 po 50 zł.	193. —	194 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157. —	158.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118 90	119 10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96.55	96.75
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.40	106.20
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr.	96 15	97.15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	151. —	151.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	333 90	334.40
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	670.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248 —	250.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	980.—	984.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	95 50	96.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	397	399.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2880.—	2895.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	257 —	259 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	304.—	304.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	198. —	199 —
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	203.75	204 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.—	123.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	98 80	99.60
„ „ „ „ „ 4 pr.	114.80	115.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	114.75	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102. —	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.80	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.80	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.	100.20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100 75	101.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po ⁵ prc.	101.10	102.10
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.40	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.50	99 8
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 60	101 65
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.20	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.25	90.25
z r. 1884	97.—	98.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	108. —	109.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.75	142 75
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.75	197 25
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	143.—	—.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.—	24.60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.75	24 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18 50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.75	13 25
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.30	24 30
Salma po 40 zł. m. k.	66. —	67 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.50	68.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	144.—	146.—
„ „ po 50 zł. a. w.	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45. —	47 —
Windischgratza po 20 zł. m. k.	—.—	70. —
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	124 90	125 20
Paryż za 100 fr.	49 60 —	49.65
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.88.—	590 —
„ pełnej wagi	5.88.—	5.90 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 90 5 —	9.91.5
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4863 [4381 2—3]

W dniach 14 września 1893 i 9 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya ciała hipotecznego wykaz. hipotecznym l. 210 księgi gruntowej gminy Łokutki objętego do Leiby Schlossera należącego całych ciał hipotecznych wykazem hipotecznym l. 237 i 133; 1 5 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 240 i połowy ciała hipotecznego wykazem hipotecznym 241 księgi gruntowej gminy Łokutki objętych, do Tomasza Jaśkiewicza należących, i połowy ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l 214 tejże gminy do Mikołaja Krzemieńskiego należącego, celem zaspokojenia sumy 150 zł. zpn. na rzecz Towarzystwa kredytowegoo oszczędności w Tłumaczu.

Realności te każde z osobna na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny, na drugim terminie także poniżej c ny szacunkowej zostaną sprzedane.

Cena wywołania wynosi co do 1 ciała 113 zł., 2 150 zł., 3 100 zł., 4 40 zł., piątego 100 zł. 6 174 zł.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Alfred Orski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 20 maja 1893.

L. 1990 [4353 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Filipa Posnera przeciw Maryannie Wojtasowej pcto 31 zł. 79 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności objętej, wyk. hip. l. 264 gm. Łabnicy na dzień 12 października i 15 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 30 zł.

Cena szacunkowa 300 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony notaryusz Kusianowicz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Milówka, 3 czerwca 1893.

L. 4394 [4397 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 13 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hipot. 188, 1620, i 1811 księgi gruntowej gminy Pniowia Iwana Josypeńko własnej, na rzecz Frimy Roth pto 31 zł. 50 ct zpn.

Cena wywołania 95 zł.

Wadyum 9 zł. 50 ct.

Resztę watunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adwokata dra Altera w Nadwórnej.

Nadwórna, dnia 28 maja 1893.

L. 1338 [45(6 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Jana i Katarzyny Klusaków pko. niebojętej masie spadkowej śp. Piotra Bieli pto 300 zł. rozpisaną została egzek. sprzedaż realności dłużnika ruchomej :

1. całej posiadłości lwh. 102
2. 5/60 części posiadłości lwh. 428
3. 4/48 części posiadłości lwh. 43
4. 1/5 części posiadłości lwh. 432
5. połowy posiadłości lwh. 438 ks. gr. gm. kat. Zabłocie, na dzień 6 września 1893 i na dzień 11 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 162 cena szacunkowa i wywołania 1612 zł. 90 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 30 marca 1893.

L 8376 [4437 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 119 w Rohatynie, wedle wyk. hipot. nr. 166 tejże gminy dłużniczki Chamy Granawitter własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie, w kwocie 300 zł. a. w. z pn. dnia 7 września 1893 i dnia 11 października 1893 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz z Rohatyna.

Rohatyn, dnia 7 lipca 1893.

L. 1029 [4476 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 44 zł. 72 ct., 7 zł. 50 ct. i 7 zł. 11 ct. zpn. odbędzie się na rzecz nieobj. masy spadkowej Andryja Białkowskiego w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 594 ks. gr. gminy kat. Mielnica objętej, dłużniczej nieobj. masy spadk. Anny Machlejów recte Petrów własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 22 sierpnia 1893 i dnia 22 września 1893 każdym razem o godz. 11 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Fedor Hołyk z Mielnicy.

Cena szacunkowa wynosi 82 zł.

Wadyum wynosi 8 zł. 20 ct.

Mielnica, 7 marca 1893.

L. 3495 [4501 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 124 zł. wa. zpn. na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczną sprzedaż realności wykazem hipotecznym 394 gminy katastralnej Derewnia objętej, do Leiby Kohl należącej na dzień 31 lipca 1893 i na dzień 31 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 900 zł. wa.

Wadyum 90 zł. wa.

Na powyższym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej, z zachowaniem jednak postanowień ustawy z 10 czerwca 1877 l. 74 Dz. u. p.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mosty wielkie, dnia 19 czerwca 1893.

L. 1518 [4498 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 7 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Judy Mittmanna w tutejszym sądzie sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 2 gminy katastralnej Sawkowczyk objętej, dłużnika Dmytra Dub syna Piotra własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 sierpnia 1893 i dnia 24 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Lisowski w Baligrodzie.

Wadyum wynosi 8 zł. 70 ct. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, dnia 2 maja 1893.

L. 6598 [4505 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godz. 10 rano na dniu 24 sierpnia 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 28 września 1893 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Kazimierza Potockiego, względnie tegoż masy własnej, wyk. hip. l. 74 i 75 gm. Tyśmienica objętej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego pto 7 rat po 99 zł. 66 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 15131 zł.

Wadyum 1513 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 4 lipca 1893.

L. 3041 [4477 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Borucha Eisenberga i Majera Eisenberga w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 3|9 części posiadłości l. wyk. hip. 205 ks. grt. gminy kat. Nowosiółka objętej, dłużnika Jana Fiałkowskiego własnych, w dwóch terminach, mianowicie dnia 24 sierpnia 1893 i dnia 27 września 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz p. Józef Zubek w Mielnicy.

Cena szacunkowa wynosi 148 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 14 zł. 85 ct.

Mielnica, 22 maja 1893.

L. 3887 [4285 3—3]

W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się celem zniesienia współwłasności w dniu 16 sierpnia 1893 i 20 września 1893 zawsze o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż realności lwh. 9 w Prądniku Białym Wiktora Dudka i sp. własnej.

Cena wywołania wynosi 13423 zł. 79 ct.

Wadyum 1342 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków, 4 marca 1893.

L. 18935 [4459 3—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności austr. central. Banku kredyt. ziemskiego we Wiedniu w kwocie 340 zł. 519 zł. 25 ct., 519 zł. 25 ct. i 17630 zł. 4 ct. zpn. w dniu 28 sierpnia 1893 i dnia 16 października 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Wolica, Poznachowice dolne i Wżary z Burdelami Kazimierza Zygmunta Bilińskiego własnych w powiecie sądowym Dobczyce położonych

Cena wywołania wynosi 31000 zł.

Wadyum 3100 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szafiarski zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, dnia 16 czerwca 1893.

L. 16068 [4460 3—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należących się c. k. uprzyw. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie trzech rat po 417 zł. 48 ct. a. w. z przyn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 29 sierpnia 1893 i dnia 11 października 1893 zawsze o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 390 dz. I w Krakowie położonej, Franciszki z Bursików Lipnickiej własnej.

Na pierwszym terminie realność powyższa tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej, na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 29000 zł

Wadyum kwota 2900 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Kraków, dnia 26 maja 1893.

L. 5841 [4526 2—3]

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Michaliny Dudzic w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się dnia 1 sierpnia i dnia 7 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż połowy realności we dle wykazu hip. 320 księgi gruntowej dla gminy kat. Zbaraż miasto Ignacego Dudzic własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 40 zł. zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 4 zł.

Zbaraż, dnia 20 lipca 1893.

L. 10185 [4520 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2 zł. 52½ ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej ciała hipotecznego wyk. hip. l. 420 ks. gr. gminy kat. Nahujowice objętego, z parceli gruntowej l. 8455/2 się składającego Wasyla Witkowicza własnego, na rzecz proszącego Jana Schulza w dniach 16 sierpnia 1893 i 18 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 9 zł., w drugim i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. pp.

Zakład wynosi ½ ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Piseka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 2 czerwca 1893.

L. 31007 [4519 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej całej realności objęt., wyk. hip. l. 373 połowy realności obj wyk. hip. 374, 40/100 części realności obj. wyk. hip. l. 1246 i wyk. hip. l. 1247 i 25/200 części realności obj. wyk. hip. l. 210 ks. Borysław Leiby Bera gr. Kopla własnych, na rzecz Maryi Mazur w dniach 16 sierpnia 1893 i 18 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania

a) za całe ciało hip. wyk. 373 w ilości 1514 zł. wa.

b) za połowę ciała hip wyk. 374 w ilości 82 zł. wa.

c) za 40/100 części ciała hip. wyk. 1264 w ilości 184 zł. wa.

d) za 40/100 części ciała hip. wyk. 1247 w ilości 360 zł. wa.

e) za 25/200 części ciała hip. wyk. 210 w ilości 602 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. M. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 10 stycznia 1893.

L. 10879 [4536 2—3]

Sprostowanie edyktu.

Tutejszo sądowy edykt z dnia 8 czerwca 1893 l. 5601 dotyczący publicznej sprzedaży realności Saula Jungmana i Borucha Jungmana prostuje się w tym kierunku, że publiczna licytacya tej realności w księdze gruntowej gminy katastralnej Śniatyn II. część wykazem hipotecznym l. 717 objętej, odbędzie 29 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś 28 września 1893 nawet niżej takowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 21 lipca 1893.

L. 3399 [4517 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 60 zł. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tut przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 49 na Wojtowskiej górze w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Michała i Maryi Haszczyszynów własnej, na rzecz Anny Niżowej w dniach 16 sierpnia 1893 i 18 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 104 zł. 25 ct. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 31 marca 1893.

L. 6239 [4518 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 48 zł. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności pod l. 16 st. 17 now. Plebania w Drohobyczu położonej, wedle Dom. Plebania T. I. pag. 125 n. 5 haer i pag. 459 n. 8 haer. Michała Wojtowicza własnej, na rzecz gminy m. Drohobycza w dniach 16 sierpnia 1893 i 18 września 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Połowa realności tej sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 219 zł. 12¼ ct w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Piseka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 28 marca 1893.

L. 1131 [4525 1—3]

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie Józefa Matusznego przeciw Józefowi Kubaszczykowi o 50 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacya realności wyk hip. l. 262 gm. Szare objętej na dzień 14 września i na dzień 18 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 18 zł.

Cena szacunkowa 180 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony notaryusz Kusionowicz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Milówka, 16 maja 1893.

L. 350 [4317 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż czterech jedynastych Judy Majera Raubvogel własnych części realności wykazem hip. 480 księgi gruntowej gminy Radziechów objętej, na zaspokojenia pretensyi Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie w kwocie 133 zł. 44 ct. zpn. dnia 6 września i dnia 11 października 1893 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 220 zł. 90 ct. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 22 zł. 9 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych wierzycieli i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 23 czerwca 1893 prawo zastawu uzyskali, ustanowiono kuratorem p. Zdzisława Więckowskiego c. k. notaryusza w Radziechowie i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratorem niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 24 czerwca 1893.

L 11720 [4510 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Powiatowego Towarzystwa we Lwowie sumy 225 zł. w. a. zpn. licytacyą realności HryciaMotnyka własnej wyk. hipot. 185 gm. Zaszków objętej na dzień 7 września 1893 i a dzień 5 października 1893 zawsze o godz. 10 rano w biurze III

Cena wywołania 721 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 72 zł. 15 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd wej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Konst. Lewicki.

Lwów, 26 czerwca 1893.

L. 8977 [4524 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 1 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 września 1893 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya wierzytelności 400 zł. zpn. dłużnika Nusima Kiesel względnie jego prawonabywcy Dawida Eltisa w| stanie biernym wyk. hip. l. 365 gm. Monastersko własność Elkunego Kiesel stanowiącej intabulowanej na rzecz na rzecz Beilci Riegler pto 36 zł. zpn.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 12 czerwca 1893.

L. 5079 [4464 1—3]

Wadowicki c. k. Sąd powiat. miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jakóba Heubluma w kwocie 339 zł. zpn, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 7 września i 13 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lwh. 175 w księdze gruntowej gm. kat Zembrzyce na Antoniego i Maryannę Mirochów zapisanej.

Cena wywołania 559 zł.

Wadyum 56 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 27 czerwca 1893.

L. 7491 [4544 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dozwolono tus. uchwałą z 28 lutego l. 1405 celem zniesienia współwłasności ciała hip. wykazem hip. 198 gm. Lackie małe objętego, Iwana Welgana i nieletnich Hrycia Welgana Hnatowego i Matwija Welgana własnego tego ciała hipotecznego w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na dzień 1 sierpnia 1893 i na dzień 5 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie,że na pierwszem terminie to ciało hipoteczne za cenę wywołania tj. cenę szacunkową 72 zł. lub niżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części tejże sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Wittlina z zastępstwem adw. dr. Kołaczkowskiego z Złoczowie.

Złoczów, 31 maja 1893.

L. 929 [4547 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Joachima Gronnera w kwocie 2000 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 15 września 1893 o godz. 10 z rana relicytacya realności pod lk. 146 w Dobczycach położonej lwh. 146 ks. grt. gm. kat. Dobczyce objętej Aleksandra Miarczyńskiego, własnej.

Cena wywołania 5830 zł.

Wadyum 590 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 6 czerwca 1893.

L. 2205 [4548 1—3]

W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw małoletnim Kościowi Iwanowi i Maryi Dżułyńskim do rąk matki i opiekunki Fewronii Załuckiej o 100 zł odbędzie się w tut. sądzie o godzinie 10 rano dnia 27 lipca 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 sierpnia 1893 także poniżej takowej, przymusowa licytacya realności pod lk. 154 w Siołku położonej, wyk. hipotecznym l. 102 ks. gr. gminy katastr. Siołko objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Wyciąg hipoteczny akt, oszacowania i protokół opisania przynależności można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adwokat dr. Roth w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 10 marca 1893.

L. 18937 [4541 1—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności m. Krakowa w kwotach 400, 400, 400, 400 i 9331 zł. 63 ct. z n. w dniu 30 sierpnia 1893 i 11 października 1893 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 61 Dz. III. w Krakowie położonej, wyk. hip. l. 571 objętej Heleny Żychoniowej i masy spadkowej śp. Karola Żychonia własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 20090 zł.

Wadyum 2010 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adwokat dr. Tomik.

Kraków, 16 czerwca 1893.

Konkursa.

L. 37755 [4512 3—3]

Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Boguchwale w powiecie rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

płaca rocznych 200 zł.
ryczałt kancelaryjny 60 zł. i
wynagrodzenie 180 zł.
za posłańca cztery razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 sierpnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 lipca 1893.

L. 462 [4493 3—3]

Na posadę weterynarza miejskiego przy Magistracie w Mikołajowie z obowiązkiem oglądacza mięsa i bydła na rzeź przyprowadzonego, oraz wszelkich do weterynarza w myśl istniejących ustaw i przepisów należących obowiązków, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Panowie dyplomowani weterynarze, ubiegający się o tę posadę, zechcą wnieść podania do Magistratu tutejszego, najdalej do końca sierpnia 1893 r. należycie udokumentowane.

Posada ta połączona z roczną płacą 300 zł. nadaną zostanie prowizorycznie.

Magistrat woln. król. miasta.
Mikołajów nad Dniestr. 20 lipca 1893.
burmistrz: Mićkiewicz.

L. 268 [4527 2 -2]

Celem stałego obsadzenia jednej posady nauczyciela starszego, względnie nauczycielki z płacą 450 zł i 10% dodatkiem na pomieszkanie i jednej posady młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie przy szkole 5 klas. mieszanej w Bohorodczanach z piątą klasą o dwu osobnych oddziałach dla chłopców i dziewcząt rozpisuje się niniejszem konkurs.

Pierwszeństwo mają kandydaci lub kandynatki mający egzamin wydziałowy z grupy przyrodniczej, lub z patentem kwalifikacyjnym nauczycielskim, którzy skończyli kurs rysunkowy przy szkole rysunkowej, albo też kurs robót ręcznych przy szkole wydział. we Lwowie, lub w Krakowie. W braku takich kandydatów kompetujących o stałe nadanie powyższych posad, mogą być posady te obsadzone prowizorycznie kampetentami (kompetentkami) z podaną kwalifikacyą bez względu czy zajmują obecnie stałą lub prowizoryczną posadę Takim zostałaby pełna płaca wyasygnowana Kompetenci i kompetentki mają swe należycie udokumentowane i tabelą kwal fikacyjną zaopatrzone podanie nadesłać za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 sierpnia 1893.

Bohorodczany, 13 lipca 1893.

Kuratele.

L. 877 [4473 3—3]

Benignę Wohnerową z Wetliny uznano za umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Ludwika Wohnera z Wetliny.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 17 lutego 1893.

L. 7386 [4523 2—3]

Sara Zellerkraut z Jarosławia uznana za głupkowatą.

Kuratorem ustanowiony adw. dr. Władysław Grabowski w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 7 czerwca 1893.

L. 11634 [4531 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu uznaje Zofię Ziębównę z Przydonicy za umysłowo niedołężną i ustanawia dla niej kuratorem Józefa Szablę z Przydonicy.

Nowy Sącz, 28 czerwca 1893.

L. 3627 [4533 2—3]

Kseńka Krzywińska z Porchowy uznana marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiono Andrija Ilkowego z Porchowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 25 maja 1893.

L. 3938 [4534 2—3]

Wasyl Kesiów syn Hrynia z Koropca uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Tymka Tymków z Koropca.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 25 maja 1893.

L. 6207 [4522 2—3]

Ołeksa Kuźmiński gospodarz z Kołodziejowa, został postanowieniem z dnia 27 czerwca 1893 l. 6207 oddany pod kuratelę z powodu choroby umysłowej.

Jego kuratorem jest Jacków gospodarz z Kołodziejowa.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, 27 czerwca 1893.

L. 9613 [4545 1—3]

Iwan Atamanczuk w Białej uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Onufry Karoluk z Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 2 czerwca 1893.

Upadłości.

L. 10009 [4542 1—3]

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Conkures über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und über das in den Ländern für welche die Conkurs-Ordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Seide Menczel Wein Händler in Skala bewilliget, den Herrn k. k. Bezirksrichter Nowacki in Borszczów zum Concurs Comissär und den Herrn Wolf Buksbaum in Skała zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden eaufgefordert, in der auf den 28 Juli 1893 vor dem Cocurs-Comissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweiten bestelltung über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger Ausschusses vorzunehmen. Ferner werden alle diejenigen welche gegen die gemeinschafliche Concurs-masse einen Anspruch als Concurs-Gläubiger erheben wollen auf gefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 1 October 1893 bei diesem k. k. Kreis gerichte oder bei dem Concours-Comissär Nowacki in Borszczów nach Vorschrift der Concurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und in der hiermit auf den 30 October 1893 vor dem Concurs Comissär angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheineden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses, die bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertrauens entgiltig zu berufen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich aus Vergleichstagfahrt bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concurs-verfahrens werden durch das Amtsblatte der Lemberger Zeitung erfolgen.

Tarnopol, den 10 Juli 1893.

Wyroki prasowe.

L. 15669 [4550]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, w ślad §. 493 pk., że wstępny artykuł umieszczony w nr: 14 peryodycznego czasopisma „Naprzod“ z daty Kraków, piątek, dnia 21 lipca 1893 na 1 stronicy z napisem „14 lipca“ mieści w sobie znamiona zbrodni zaburzenia spokojności publicznej z §. 65 lit. a. uk. i art. II. ustawy z 17 grudnia 1862 l. 8 z roku 1863, tudzież występku z §. 302 uk., że dokonaną konfiskatę zatwierdza się i że nakład cały powyższego artykułu ma być zniszczony, a dalsze rozpowszechnianie takowego zostaje zakazanem.

Kraków, 25 lipca 1893.

Zl. 164 (4454)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt des in Nr. 8 der periodischen Druckschrift: „Freie Bürstenmacher-Zeitung vom 1 Juli 1893 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Das allgemeine, gleiche und direckte Wahlrecht“ in der Stelle von „Ganz besonders ermuthigt“ bis „erkämpfen können“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und nach §„ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 15 Juli 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die in Nr. 96 der periodischen Druckschrift: „Glühlichter“ vom 22 Juli 1893 auf Seite 3 enthaltene Illustration mit der Ueberschrift: „Illustrirtes Telegramm“ sammt Text das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und nach § 487—489 St. P. O. die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 15 Juli 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die in Nr. 29 der periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen“ vom 16 Juli 1893 enthaltenen Illustrationen auf Seite 4 mit dem Texte „Bauchgymnastik . . .“ und mit dem Texte „Beim nächsten Distanzschwimmen . . .“ das Vergehen nach § 516 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitug dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Sicherheitsbehörde verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 Juli 1893.

Das k. k Oberlandesgericht Wien hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Krems in Abänderung des kreisgerichtlichen Erkenntnisses ddo. Krems 19 Juni 1893 Z. 2658, mit Erlasse vom 4 Juli 1893 Z. 8702, zu erkennen befunden; Der Inhalt der in der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ Nr. 12 vom 16 Juni 1893 in der Rubrik: „Briefkasten“ enthaltenen Notiz: „1813—1870“ begründet in den Worten: „halten wir“ bis „uns niederschauen“ den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes nach § 58 lit. c St. G. und wird das Verbot der Weiterverbreitung dieser Notiz ausgesprochen und die deshalb verfügte Beschlagnahme bestätigt.

K. k. Kreisgericht Krems, am 15 Juli 1893.

Das k. k. Oberlandesgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1893, Z. 5571. die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift:„ Dertsche Wacht“ vom 18 Mai 1893 wegen des Artikels: „Schönstein“ nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1893, Z. 6131, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 1 Juni 1893 wegen des Artikels: „Cillier Pfarrgeschichten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1893, Z. 9326, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der Zeitschrift: „Südsteirische Post“ vom 31 Mai 1893 wegen des Artikels: „Laibach, 28 Mai, Aerztekammer“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Roveredo hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juni 1893, Z. 1769, die Weiterverbreitung der Nr. 70 der Zeitschrift: „Il Corriere del Leno“ vom 19 Juni 1893 wegen des Artikels: „Omicidio e suicidio“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1893, Z. 15342, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Vase blahorodi“ im Verlage des M. Dr. Rudolf Chmelar in kgl, Weinberge, Druck des Jaroslav Pistek in kgl. Weinberge, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1893, Z. 15341, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der Zeitschrift: „Cas“ vom 3 Juni 1893 wegen des Artikels:" „V Praze dne 2 cervna“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1893, Z. 15203, die Weiterverbreitung der Nr. 156 der Zeitschrift: „Narodni listy“ vom 7 Juni 1893 wegen desArtikels: „Verejna schuze Obcanskeho klubu na Kladne“ nach den §§ 302, 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1893, Z. 15687, die Weiterverbreitung der Nr 4 der Zeitschrift: „Pravo lidu“ vom 8 Juni 1893 wegen der Artikel; „Studie vyvojna“, „Od mesta k vesnici“ und „Chod prede mnou a budes doskonalym“ nach § 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1893 Z. 15906, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Neodvislost“ vom 12 Juni 1893 wegen der Artikel: „Nas list ma byti ubit“, „Zmena na miste policejniho reditele v praze“ und „Otevreny list — Panu Bedrichu hrabeti Schönbornovi, t. c. c. k ministru spravedlnosti ve Vidni“ nach § 300 bezw. nach§ 64 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7428 [4526 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Suchowackiego, że dnia 9 czerwca 1893 do l. 7428 wnieśli przeciw niemu Marya Suchowacka i spól. skargę o zapłacenie kwot 75 zł., 75 zł., 75 zł. i 75 zł. aw. zpn, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 4 sierpnia 1893 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Dziubczyńskiego z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ottrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 12 czerwca 1893.

L. 1158 [4502 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Barbarę Bromberg-rową i Katarzynę Beckerową, że Tomasz Gajora z Jeżowego wniósł przeciw niej pozew ustny de pr. 9 lutego 1893 l. 1158 o uznanie go za właściciela realności lwh. 1215 gm. Jeżowe, że termin do rozprawy na 14 lipca 1893 wyznaczono, a kuratorem dlań adw. dr. Dundaczka w Nisku ustanowiono.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Nisko, 26 lutego 1893.

L. 36592 [4508 3—3]

Papierowe pieniądze rossyjskie dołączone do listów wartościowych lub posyłek frachtowych dla Rossyi przeznaczonych podlegają opłacie celnej w stosunku 1 kopiejki za 100 rubli.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 15 lipca 1893.

L. 3637 [4503 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Ludwika, Jana i Jędrzeja Falarzów z Jaworza górnego, niewiadomo gdzie przebywających, że przeciw tymże i innym spadkobiercom Wojciecha Falarza wniósł Wojciech Maduzia skargę pod dniem dzisiejszym o zapłatę kwoty 10 zł z pn., tudzież że na takową równocześnie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 sierpnia 1893 rano wyznaczono i Jana Gromadzkiego wójta w Jaworzu górnem kuratorem ad actum dla nich ustanowiono i wzywa tychże, by przed terminem powyższym temu kuratorowi należytej informacyi do swej obrony udzielili, albo innego zastępcę prawnego sobie obrali i o tem tutejszy sąd zawiadomili, gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 16 maja 1893.

L. 19806 [4430 3—3]
C. k. Sąd deleg.-miejski w Krakowie w sprawie sumarycznej Hirscha Amsterdama przeciw Konstantemu Korytowskiemu o zapłacenie sumy 471 zł. 71 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Konstantego Korytowskiego ustanawia kuratorem adw. dr. Adama Bobilewicza w Krakowie, któremu doręcza wyrok z d. 17kwietnia 1893 l. 13709 a uwiadamiając o tem kuranda wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.
Kraków, 20 czerwca 1893.

L. 3456 [4429 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Maryannę hr. Starzeńską, Michała hr. Starzeńskiego i Felicyannę hr. Starzeńską, a wreszcie ich śmierci nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw nim w tutejszym sądzie pod dniem 9 maja 1893 l. 3456 przez dr. Wojciecha hr. Dzieduszyckiego imieniem niel. Jakóba Władysława dw. im. hr. Dzieduszyckiego pozwu o uznanie praw własności majętności część Beremowce lwh. 21 na rzecz Maryanny, Michała i Felicyanny hr. Starzeńskich zahipotekowanej, celem zastępywania pozwanych, względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Kołaczkowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Mijakowskiego ustanowionym został.
Wzywa się przeto pozwanych, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisywać będą musieli
Złoczów, 23 czerwca 1893.

L. 20988 [4404 3—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, że Beila z Weissów Bochner, Neche z Weissów Brazer czyli Prasser, Abraham Liepe Bochner i Ascher Weiss przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Arona Schneidta vel Schneida jakoto Józefowi Schneid, Wolfowi Schneid i Markusowi Schneid względnie tychże niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobierców pod dniem 29 kwietnia 1893 do l. 20988 wnieśli pozew o uznanie prawa własności 1|12 części realności pod lk. $434^2/_4$ we Lwowie wh. l. 385 dz. II. m. Lwowa objętej, wskutek czego termin do rozprawy wyznaczony został na dzień 6 września 1893.
Ponieważ miejsce pobytu pozwanych względnie tychże spadkobierców jest niewiadome przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tudzież na ich koszt i szkodę tut. adwokata dr. Tennera z zastępstwem adw. dr. Krausa kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.
Niniejszem więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie w sądzie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.
We Lwowie, 17 czerwca 1893.

L. 35902 [4453 3—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni dr. Alfredowi Janowskiemu przeciw niemu wspólnie z dr. Eugeniuszem Jaroszem i dr. Wincentym Bałłabanem pod dniem 22 czerwca 1892 l. 30685 została przez Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie wniesiona skarga wekslowa o zapłatę 243 zł. zpn.
Ponieważ miejsce pobytu dr. Alfreda Janowskiego nie jest wiadome, a za tem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na jego koszt i szkodę tut. adw. dr. Maksymiliana Krausa z zastępstwem adw. dr. Leona Pawęckiego kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.
Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
We Lwowie, dnia 20 lipca 1893.

L. 6550 [4474 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Onufrego Wasylków po Jurku, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 10 stycznia 1893 l. 6550, która na rzecz Tomka Wasylków na połowie realności wyk. hipot. 155 ks. gr. gm. Osławica objętej, prawa zastawu dla sumy 300 zł. aw. dozwolono, kuratorem Hryć Durniak ustanowiony został.
Bukowsko, 10 stycznia 1893.

L. 9710 [4431 3—3]
Zawiadamia się Stanisława Handzlika z miejsca pobytu nieznanego, iż Magdalena Żak wytoczyła pko niemu spór o naruszenie w posiadaniu ogródka pod l. 68 w Bobrku, że dla niego kuratorem Tomasza Kulika ustanowiono i termin do rozprawy na dniu 19 sierpnia 1893 wyznaczono.
Wzywa się Stanisława Handzlika, by kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, 8 lipca 1893.

L. 16589 [4426 3—3]
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1893 l. 3620 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Turce z dniem 23 lipca 1893 z urzędowania w Dubiecku ustępuje, a dnia 25 lipca 1893 urzędowanie w Turce obejmuje.
Lwów. 14 lipca 1893.

L. 6003 [4345 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Palucha, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Zangen pod dniem 5 lipca 1893 l. 6003 nakaz zapłaty o kwotę 275 zł. i że dla niego ustanowionym został kuratorem p. adw. dr. Binder w Rzeszowie, z substytucyą adw. dr. S. Reicha w Rzeszowie.
Wzywamy zatem Wojciecha Palucha, by powyżej ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę ustanowił i tegoż sądowi wskazał, inaczej bowiem następstwa zaniedbamia sam ponosić będzie
Rzeszów, 5 lipca 1893.

L. 4464 [4439 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Rejowskiego, że Józef Ziębowicz i małoletnia Kunegunda Ziębowicz wnieśli w tut. c. k. Sądzie pozew de praes. 27 stycznia 1890 l. 745 z pn. przeciw niemu, oraz przeciw Janowi Rejowskiemu, Maryannie Rejowskiej i spadkobiercom Ludwika Rejowskiego o uznanie ich za właścicieli 2|10 części ciała hip. lw. 1138 ks. gr. gm. Stary Sącz objętego i o przypuszczenie powodów po współposiadania tej realności, w skutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 29 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano, w tut. c. k. Sądzie wyznaczonym został.
Ponieważ niewiadomem jest miejsce pobytu Franciszka Rejowskiego c. k. sąd powiatowy w Starym Sączu ustanowił na koszt jego i niebezpieczeństwo do zastępowania go w tym sporze kuratorem adwokata krajowego dr. Edwarda Schayera w Starym Sączu.
Wzywa się przeto współpozwanego, aby albo sam na powyższy termin się stawił, albo potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi na czasie udzielił, albo innego zastępcę prawnego sobie obrał i tegoż sądowi wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Stary Sącz, 30 czerwca 1893.

L. 6253 [4398 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie ustanawia w sprawie uporządkowania stanu tabularnego ciała hip. objętego, wyk. hipot. 163 ks. gr. Nadwórna na błp. Josla Scheinera zaintabulowanego dla z miejsca pobytu niewiadomej Ity Schreiner kuratorem Josla Jawetza i doprzesłuchania interesowanych wyznacza termin na dzień 30 sierpnia 1693 o 8 rano.
Nadwórna, 15 czerwca 1893.

L. 29132 [4382 3—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Chany Cipry Majes de pr. 14 czerwca 1893 l. 29132 wdraża postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej upadłego Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej nr. 1857 na 199 zł. 40 ct opiewającej okazicielowi płatnej, i wzywa niniejszem edyktem każdego, w którego rękach rzeczona książeczka wkładkowa się znajduje, by w ciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej, książeczkę tę tem pewniej sądowi przedłożył, ile że po bezkutecznym upływie wyznaczonego terminu książeczka ta uznaną zostanie za amortyzowaną.
Lwów, 1 lipca 1893.

L. 2998 [4399 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Hryniu Charyk kuratorem Michała Nakonecznego z Przeworca doręczając temuż tusądową uchwałę z dnia 29 grudnia 1890 l. 6273 dozwalającą wpis prawa własności na rzecz Michała Golejczuka.
Wojniłów, 30 maja 1893.

L. 11197 [4414 3—3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Jerzego Dauma, że przeciw niemu w sprawie Włodzimierza Puzyny o 23 zł. 48 ct. egzekucyjna intabulacya prawa zastawu w stanie biernym ciała hipot. wykazu 1439 księgi gr. Stryj uchwałą z dnia 29 listop. 1890 l. 17044 dozwoloną została, i że kuratorem ustanowiono adwokata dr. Aichmüllera w Stryju.
Stryj, 30 czerwca 1893.

Zl. 7559 [4356 3—3]
Vom k. k. Bezirks Gericht in Peczeniżyn wird dem dem Aufenthaltsorte nach Unbekannten Salamon Goldstein durch dieses Edikt bekannt gemacht, dass gegen ihn Salamon Heller, Herech Leib Grunberg und Mortko Reger aus Peczeniżyn eine Sumarklage pto 70 fl. eingereicht haben, und das zur Vertretung des Beklagten auf sine Gefahr und Unkosten ein Curator in der Person des Abraham Leib Diker Handelsman in Osław Ciały bestellt wird. Gleichzeitig wird der Belangte aufgefordert, dass er dem bestellten Vertreter seine Behelfe mittheile, oder seinen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft mache widrigenfalls er die Folgen der Versäumung alles dessen sich selbst beizumessen haben würde.
Peczeniżyn, am 4 Juli 1893.

L. 5639 [4344 3—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na prośbę Lipy Stempla zarządziwszy uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 5639 postępowanie amortyzacyjne co do wekslu z daty Żołynia, 13 grudnia 1887 na kwotę 63 zł. 50 ct. opiewającego przez Lipę Stempla na własne zlecenie wystawionego przez Stanisława Rusinka akceptowanego w dniu 1 stycznia 1893 płatnego, wzywa każdego posiadacza zaginionego wekslu, aby weksel ten w przeciągu dni 45 sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie takowy po upływie tego czasu na ponowne żądanie proszącego o amortyzacyę za umorzony uznany będzie.
Rzeszów, 30 czerwca 1893.

L. 14110 [4358 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Ber 2 im. Akermana, że w celu doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 29 września 1891 l. 5946 dozwalającej wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 50 zł. z pn, w stanie biernym ciała hipot. wykazem hip. 206 księgi gruntowej gminy Radziechów objętego, a względnie w stanie biernym takiej części tegoż ciała, jaka Chainowi Ber Akermanowi co do spadku po Izraelu Akermanie przypaść ma, na rzecz masy spadkowej Lipy Sternberga, ustanowiono dla niego Zdzisława Więckowskiego, z Radziechowa kuratorem.
Radziechów, 4 stycznia 1893.

L. 227 [4371 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 12 marca 1892 l. 1734 w sprawie Izaka Löffelstilla et Antoni Stemberski pto 30 zł. w. a. o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 30 zł. z pn. w stanie biernym ciała hipotecznego lwh. 70 księgi gruntowej gminy kat. Zernica niżna objętego, p. Ludwika Riedla z Baligrodu kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Stemberskiego.
O czem się Antoniego Stemberskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 16 stycznia 1893.

L. 2929 [4357 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Parnesa, że w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 16 grudnia 1891 l. 10.813 dozwalając na wpis prawa własności do $^1/_4$ części ciała hipotecznego l. wyk. 443 księgi gruntowej gminy Stojanów objętej, na rzecz Ruchli Dwojry dw. im. Parnes 2 małż. Kahane, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adwokata krajowego w Radziechowie dr. Altera, i równocześnie wzywa się Mechla Parnesa, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, albo innego swego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż złe skutki jakie z zaniedbania tego powstałe, sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 16 marca 1892.

L. 1754 [4350 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Pitucha, że przeznaczoną dlań uchwałę tabularną z 15 listopada 1891 l. 7090 ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Pituchowi doręczono.
Bukowsko, 15 marca 1893.

L. 8502 [4373 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił w sprawie Abrahama Morgenbessera przeciw Antoniemu Stemberskiemu o 27 zł. 39 ct. celem doręczenia wyroku z 25 kwietnia 1892 l. 1694 dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Stemberskiego kuratorem Jana Winnickiego z Żernicy niżnej.
Baligród, 14 lutego 1893.

L. 8061 [4372 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanawia celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 2 grudnia 1892 l. 8061 w sprawie Schulima Garfunkla contra Antoni Stemberski pto 100 zł. a. w. z pn. Jana Winnickiego kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Stemberskiego z Żernicy niżnej.
O czem się Antoniego Stemberskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 2 grudnia 1892.

L. 158 [4378 3—3]
Scheindle Jakóbową z Radomyśla, której miejsce pobytu nie jest znane zawiadamia się że rezolucyę dozwalającą wpisu prawa zastawu dla sumy 100 zł. z pn. jako obciążenie jej własnej połowy realności lwh. 280 gm. Radomyśl na rzecz Dwojry Kremer prawonabywczyni Benjamina Ganca, doręczono kuratorowi jej Janowi Strojnowskiemu.
C. k Sąd powiatowy.
Radomyśl, 15 stycznia 1893.

L. 31987 [4420 3—3]
C. k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż ustanowił w sprawie rozdziału ceny kupna dóbr Lubaczowa z przyl. i w sprawie sekwestrakcyi dóbr Lubaczowa dla życia i miejsca pobytu niewiadomej Antoniny Janickiej kuratora w osobie adw. dr Łozińskiego z substytucyą adw. dr. Goreckiego.
Wzywa się przeto kurandkę, ażeby w sprawie wymienionej do ustanowionego kuratora się zgłosiła, albo innego zastępcę sądowi oznajmiła.
Lwów, 8 lipca 1893.

L. 6633 [4482 2—3]
Niewiadomego z pobytu pozwanego Feliksa Turka z Sokolnik zawiadamia się, że Chaim Monheit wytoczył przeciw niemu pozew de praes 17 sierpnia 1892 l. 10634 o zniesienie współwłasności realności lwh. 163 ks. gr. dla gm. Sokolniki, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilhelma Rebena w Tarnobrzegu i wyznaczono termin do rozprawy w tutejszym sądzie na 14 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano.
Poleca się mu tedy, by na terminie tym, albo osobiście się stawił, lub przed terminem ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub innego pełnomocnika sobie obrał.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 17 maja 1893.

L. 28444 [4490 2—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Adeli Goldberg, o zaintabulowanie jej za właścicielkę połowy z ceny kupna 8000 zł. z pn. tj. sumy 4000 zł. zpn. w stanie biernym 2/3 części realności l. k. $118^2/_4$ we Lwowie intabulowanej adw. dr. Raresa, ze zastępstwem przez adw. dr. Kraussa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu cedenta Simona Penziasa doręczając pierwszemu ts uchwałę z 2 lipca 1892 l. 2'531 i zawiadamiamy o tem tegoż nieznanego z miejsca pobytu.
Lwów, 24 czerwca 1893.

L. 3350 [4481 2—3]
W sprawie drobiazgowej Abrahama Jakóbowicza przeciw Leibie Silbermana pto 50 zł. a. w. ustanowiono dla nieobecnego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem Mosesa Lehrmana z Rymanowa z którym rozprawa drobiazgowa na terminie dnia 11 sierpnia 1893 godzinie 9 rano przeprowadzoną będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 26 maja 1893.

L. 6398 [4513 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa po myśli §. 118 ust. hyp. wszystkich, którzy roszczą sobie pretensye do sumy 1875 reńskich waluty państwowej (fl. rh.) prenotowanej, na rzecz braci Jozefa i Schmula Adolfa w stanie biernym realności pod lk. 198 w mieście Przemyślu położonej, obecnie Mechla i Scheindli małż. Miltan własnej, ażeby roszczenia swoje w przeciągu roku od pierwszego ogłoszenia tego edyktu licząc tj. najpóźniej do dnia 26 lipca 1894 tem pewniej zgłosili, ileże w razie bezskutecznego upływu tego terminu na prośbę Mechla Miltan i Scheindli Miltan intabulacya tej sumy za umorzoną i suma ta z rzeczonej realności wykreśloną zostanie.

Przemyśl, 22 kwietnia 1893.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa po myśli §. 118 ust. hyp. wszystkich, którzy roszczą sobie pretensye do sumy 90 czerwonych złotych i 7 złotych polskich czyli 406 zł. i 45 kr. intabulowanej na podstawie rewersu z daty Przemyśl 8 sierpnia 1793 w stanie biernym real. pod lk. 198 w m. Przemyślu położonej, obecnie Mechla i Scheindli małż. Miltan własnej, ażeby roszczenia swoje w przeciągu roku od pierwszego ogłoszenia tego licząc tj. najdalej do dnia 26 lipca 1894 tem pewniej zgłosili, ileże w razie bezskutecznego upływu tego terminu na prośbę Mechla Miltani Scheindli Miltan intabulacya tej sumy za umorzoną i suma ta z rzeczonej realności wykreśloną zostanie.

Przemyśl, 22 kwietnia 1893.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa po myśli §. 118 ust. hyp. wszystkich, którzy roszczą sobie pretensye do sumy 420 zł. w. w. zaintabulowanej na podstawie ugody sądowej z dnia 2 maja 1814 na rzecz Naftalego Zinsa z Mościsk w stanie biernym realności pod lk. 198 w mieście Przemyślu położonej, obecnie Mechla i Scheindli małż. Miltan własnej, ażeby roszczenia swoje w przeciągu roku od pierwszego ogłoszenia tego edyktu licząc tj. najpóźniej do dnia 26 lipca 1894 tem pewniej zgłosili, ileże w razie bezskutecznego upływu tego terminu na prośbę Mechla Miltan i Scheindli Miltan intabulacya tej sumy za umorzoną i suma ta z rzeczonej realności wykreśloną zostanie.

Przemyśl, 22 kwietnia 1893.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa po myśli §. 118 ust. hip. wszystkich, którzy roszczą sobie pretensye do sumy 2000 złotych polskich prenotowanej na rzecz braci Józefa i Schmula Adolfa w stanie biernym realności pod lk. 198 w mieście Przemyślu położonej, obecnie Mechla i Scheindli małż. Miltan własnej. ażeby roszczenia swoje w przeciągu roku od pierwszego ogłoszenia tego edyktu licząc tj. najpóźniej do dnia 26 lipca 1894 tem pewniej zgłosili, ileże w razie bezskutecznego upływu tego terminu na prośbę Mechla Miltan i Scheindli Miltan intabulacya tej sumy za umorzoną i suma ta z rzeczonej realności wykreśloną zostanie.

Przemyśl. 22 kwietnia 1893.

L. 2476 [4539 2—3]

C. k. Sad powiatowy w Czarnymdunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Schwarza, iż Jakób Stotter wniósł przeciwko niemu pozew o zapłacenie sumy 258 zł. 84 ct. a. w. w skutek czego mu kuratorem Abrahama Blumenkranza ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na 18 sierpnia 1893 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 14 lipca 1893.

L. 4658 [4475 2—3]

Wychodźców do Ameryki Abrahama i Goldę Brandtów z Szczawnego zawiadamia się że w celu doręczenia im uchwały z 26 lipca 1892 l. 4658 zezwalającej na wpis prawa własności do ciała wh. 23 i połowy ciała wh. 14 ks. gr. gm Szczawnego objętych na korzyść Iwana Onuszkanycza ustanowiono dla nich w myśl § 512 z g. u. s. kuratora Saula Brandta i jemu doręczono uchwałę.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 26 lipca 1892.

L. 24195 [4463 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie ustanawia w sporze sumarycznym Tomasza Matuszka przeciw Konstantemu Mora Korytowskiemu pto 117 zł. a. w. z pn., zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Mora Korytowskiego, że przeciw niemu wniósł Tomasz Matuszek pozew de pr. 3 lutego 1893 l. 4685 na który to pozew zapadł ts. wyrok z dnia 11 maja 1893 l. 18604 i że celem doręczenia mu tego wyroku ustanowił dla niego kuratora adw. dr. Csesnaka Feliksa z Krakowa, wzywa zatem Konstantego Korytowskiego, aby temuż kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, gdyż inaczej skutki swej nieostrożności sam sobie przypisze.

Kraków, 20 czerwca 1893.

L. 5663 [4434 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Dawida 2 im. Fetta, że na prośbę Samuela i Sary Eilów z Dębicy zezwolił rezolucyą z dnia 25 października 1891 l. 7097 na intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności 225 zł. z 12 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1879 bieżącemi i kosztami 19 zł. 16 ct. na 10/144 częściach realności wyk. hip. l. 46 ks. gr dla gminy Dębica objętych, niewiadomego Jókóba Dawida 2 im. Fetta własnych a to w jednej piątej części powyższej wierzytelności ustanawiając dla niego kuratorem Pinkasa Ulmana z Dębicy któremu uchwałę z dnia 25 października 1891 l. 7097 doręczono.

Dębica, 8 lipca 1893.

L 6568 [4472 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 23 kwietnia 1891 l. 2105 w sprawie spadkobierców po śp. Michale Stańko z powodu intabulacyi praw z mocy tusądowego dekretu dziedzictwa z dnia 31 grudnia 1890 l. 7864 dla niewiadomej z pobytu Maryi Stańko z Krzywych kuratorem p. Emila Lisowskiego c. k. notaryusza w Baligrodzie.

O czem się Maryannę Stańko celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 16 października 1892.

L 206 [4467 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Husenicy z Krywych ad Cisna w sprawie Pańka Romana o wpis prawa współwłasności do parcel grunt. lkat. 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600 i 601 w gm. kat. Krywe ad Cisna kuratorem Pawła Sywanicza dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Husenicy.

O czem się Hrycia Husenicy celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 16 stycznia 1892.

L 4630 [4514 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Bojomira Eminowicza, iż dla niego w sprawie wekslowej Abrahama Jakóbowicza przeciw niemu Adamowi Trzecieskiemu i Bronisławowi Sadowskiemu ustanowiony został kurator w osobie dr. Flakowicza adwokata krajowego w Sanoku, któremu się doręcza równocześnie wydany duplikat tusądowego nakazu zapłaty z dnia 13 lipca 1893 l. 4440.

Wzywa go się przeto, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub też innego pełnomocnika tutejszemu sądowi w czas przedstawił, w przeciwnym bowiem razie stąd wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Sanok, 20 lipca 1893.

L. 3182 [4532 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku w sprawie żądanego przez Henię Plauer i Freudę Haut wpisu prawa własności 4/6 części ciała hipotecznego wykazem hipot. 167 księgi gruntowej gminy Białykamień część I. objętego, celem doręczenia tus. uchwały z dnia 26 września 1891 l. 7059 ustanawiam dla niewiadomej z miejsca pobytu Freudy Haut kuratorem ad actum dr. Leona Reisa c k. notaryusza w Olesku, zaś dla niawiadomej z miejsca pobytu Feigi Wagner kuratorem ad actum Mechla Hauta z Białego kamienia i o tem interesentki celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 2 maja 1892

L. 31090 [4549]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „J M. Hoffmann“ T. I. pag. 175 uwidoczniono, iż wskutek zaszłej w dniu 28 września 1890 śmierci właściciela tej firmy Maurycego Hoffmanna na podstawie dekretu przyznania spadku przez c. k. Sąd krajowy we Lwowie dnia 8 października 1892 l. 18127 wydanego stali się współwłaścicielami tej firmy małoletni synowie jego 1) Jan, Michał Emil tr. im. Hoffmann, 2) Maurycy Wincenty Leon tr. im. Hoffmann, 3) Aleksander Franciszek Wiktor tr. im. Hoffmann, 4) Stanisław Karol dw. im. Hoffmann i 5) Władysław Ludwik dw. im. Hoffmann, i że za tychże małoletnich firmę w dotychczasowem brzmieniu „J M. Hoffmann“ podpisywać będzie ich matka i opiekunka Marya Hoffmann.

We Lwowie dnia 8 lipca 1893.

L. 5896 [4471 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 31 maja 1892 l. 3512 w sprawie Michała Macyszaka przeciw Michałowi Łazór zwany Kuczynoha o wpis prawa zastawu do sumy 130 zł. a. w. w stanie biernym 5/20 części ciała hip. lwh. 16 ks. gr. gm. kat. Busk objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Łazór zwanego Kuczynoho, kuratorem p. Emila Lisowskiego c. k. notaryusza z Baligrodu.

O czem się Michała Łazór zwanego Kuczynoho celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 15 września 1892.

L. 5532 [4470 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 17 stycznia 1892 l. 253 w sprawie Abrahama Binik przeciw Mikołajowi Holak o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym 1/6 części ciała hip lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Wolamichowa objętego, dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Holaka kuratorem Maksyma Wetlińskiego z Wolimichowej.

O czem się Mikołaja Holaka celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 28 sierpnia 1892.

L. 5534 [4468 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 24 maja 1891 l. 2622 w sprawie Szlomy Binik przeciw Fedorowi Kurak vel Połowyszak o egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla sumy 36 zł. 96 ct. w. a. w stanie biernym ciała hip. lwh. 111 ks. gr. gm. kat. Wolamichowa objętego, dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Kurak vel Połowyszak. kuratorem Maksyma Wetlińskiego z Wolimichowej.

O czem się Fedora Kurak vel Połowyszak celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 28 sierpnia 1892.

L. 5533 [4469 2—3]

C k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 24 maja 1891 l. 2623 w sprawie Schlomy Binik przeciw Fedorowi Kurak vel Połowyszak o egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla sumy 40 zł. w stanie biernym ciała hip. lwh. 111 ks gr. gm. kat. Wolamichowa objętego, dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Kurak vel Połowyszak, kuratorem Maksyma Wetlińskiego z Wolimichowej.

O czem się Fedora Kurak vel Połowyszak celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 28 sierpnia 1892.

L. 7352 [4466 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił w sprawie ks. Jana Miejskiego przeciw Jaśkowi Paszkiewicz o wpis prawa zastawu dla sumy 20 zł. a. w. z pn. w stanie biernym części ciał hipot. lwh. 41 i 42 ks. gr. gm. kat. Pyskowa objętych Jaśka Paszkiewicza własnych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Jaśka Paszkiewicza, kuratorem p. Rudwi-Riedla z Baligrodu.

O czem się Jaśka Paszkiewicza celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 12 listopada 1892.

L. 6500 [4465 2—3]

Podaje sie do wiadomości, że w sprawie sumarycznej Markusa Leibla przeciw Stanisławowi Opyrchalskiemu, o 72 zł. 29 ct. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Opyrchalskiego kuratorem ad actum dr. Łazowskiego adw. w Wadowicach.

Wzywa się zatem Stanisława Opyrchalskiego, aby środki obrony kuratorowi, lub innemu pełnomocnikowi udzielił, ileże w razie przeciwnym skutki niedbalstwa sam sobie przypisze.

C. k. Sąd pow. miej.-deleg.

Wadowice, 30 czerwca 1893.

L. 13718 [4494 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Perl Brandsteter, że w skutek skargi Augusta Römera przeciwko niej i Breindli Brandsteter o zapłatę sumy wekslowej 75 zł. a. w. z pn ustanowił dla niej kuratorem adw. dr. Febusa Salomona, tegoż substytutem adw. dr. Ludwika Glasera.

Tarnów, dnia 13 lipca 1893.

L. 4606 [4497 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bronisława Sadowskiego, że w sprawie wekslowej Abrahama Jakóbowicza przeciw niemu Adamowi Trzecieskiemu i Bojomirowi Eminowiczowi peto 600 zł. a. w. zpn, dla niego ustanowiony został kurator w osobie dr. Flakowicza adw. kraj w Sanoku, któremu się nakaz zapłaty z dnia 13 lipca 1893 l. 4440 doręcza.

Wzywa się go przeto, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 19 lipca 1893.

L. 9693 [4499 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, że dnia 31 sierpnia 1889 zmarł Wojciech Antkowicz w Komornikach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu jego spadkobierców Wojciecha Antkowicza (syna) i Tekli Antkowiczowej (córki) wzywa ich, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniż wyrazonego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się do spadku, gdyż w razie przeciwnym spadek byłby przeprowadzony ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Pietruszką dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 30 marca 1893.

L. 5693 [4500 2—3]

Dnia 5 czerwca 1890 zmarł w Żołyni ab intestato Jakób Macho.

Gdy nieobecny i z miejsca pobytu niewiadomy Antoni Mach konkuruje do spadku przeto wzywa się go, by w ciągu roku zgłosił się i deklaracyę wniósł, inaczej pertraktacya ze zgłaszającymi się interesantami i z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Machem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 21 września 1892.

L. 5155 [4507 2—3]

W sprawie egzekucyjnej Józefa Konkola pko Józefowi Chałupskiemu pto 125 zł. 30 ct. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Konkola celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 30 maja 1893 l. 3653 i dalszego zastępstwa, kuratora w osobie adw. dr. Władysława Raschke w Żywcu.

O czem się Józefa Konkola zawiadamia z wezwaniem, by rzeczonemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę tut. sądowi wymienił, gdyż w razie przeciwnym możliwe złe skutki sam sobie przypisaćby musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 30 maja 1893.

L. 1975 [4516 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 30 listopada 1891 l. 7299 w sprawie Mojżesza Schnessel o wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł. w. a. w stanie biernym 2/3 części ciała hipotecznego lwh. 60 księgi gruntowej gminy katastralnej Zahoczewie objętego, Pawła Pinderyk własnego, dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Pinderyk kuratorem Dmytra Ziałyk z Zahoczewia.

O czem się Pawła Pinderyk celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 28 marca 1892.

L. 67 [4515 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 29 lipca 1891 l. 4157 w sprawie Schulima Garfunkla przeciw Iwanowi Łysycia syna Łucia, o wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł. w stanie biernym całego ciała hip. lwh 84 połowy ciała hipot. lwh. 85 i jednej czwartej części ciała hip. lwh. 86 ks. gr. gm. kat. Gorzanka objętych.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Łysycia syna Łucia, kuratorem Michała Hilińskiego z Zawoza.

O czem się Iwana Łysyci syna Łucia celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 10 stycznia 1892.

L. 43807 [4537 2—3]

C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Mojżeszowi Gottliebowi, że przeciw niemu przez Salamona Leibę Seburdera pozew o zapłacenie kwoty 61 zł. 18 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Mojżesza Gottlieba nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Bernarda Tennera, a tegoż zastępcą adw. dr. Maks. Krausa i powyższy pozew, wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 15 września o godzinie 9 przed południem w sali nr. II. mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Mojżesza Gottlieba, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z C. k. Sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 6 lipca 1893.

Doniesienia prywatne.

Uwiadomienie. 1006

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis“ kościoła ormiańsko-katedralnego lwowskiego, będą dnia 6 września 1893 roku z rana od 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nieoprocentowane w czasie od dnia 1 maja do końca czerwca 1892.

Lwów, dnia 25 lipca 1893,

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.